

REPUBLIKA

Rok XV.

ŁÓDŹ, ŚRODA, DNIA 29 GRUDNIA 1937 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

56

NOWY RZĄD W RUMUNII

Na czele gabinetu stanął prof. Goga. — W skład rządu weszli również działacze z t. zw. „Żelaznej Gwardii”

Gabinet p. Gogi jest koalicją skrajnej prawicy

Bukareszt, 28 grudnia.

(Pat) — Dziś, w godzinach popołudniowych, premier Tatarescu przyjęty był w pałacu na nadzwyczajnej audiencji, podczas której

ZŁOŻYŁ DYMISJĘ GABINETU.

O godz. 18-ej przyjęty został na audiencji p. Goga, prezes partii narodowo-chrześcijańskiej, który wychodząc z pałacu oświadczył, iż

KRÓL POWIERZYŁ MU UTWORZENIE NOWEGO RZĄDU.

Według informacji, które uchodzą za pewne, lista nowego rządu będzie miała następujący wygląd: Premier Goga, obrona narodowa — gen. Jan Antonescu, były szef sztabu, komunikacja i roboty publiczne — Potarca, oświata — Petrovici, finanse — Savu, obecny administrator Banku Narodowego, wyznania i sztuka — Lupas, b. minister Siedmiogrodu, rolnictwo — Ghitescu, kooperacja — Joanitzescu, zdrowie — Banu, przemysł i handel — inż. Gigurtu, sprawy zagraniczne — Istrate Micescu, lotnictwo i marynarka — inż. Irimescu, praca — prof. Jerzy Cuza, sprawy wewnętrzne — Calinescu, sprawiedliwość — Radulescu-Mehedintzi, minister bez teki — prof. Cuza (ojciec) naczelny prezes partii nar.-chrześcijańskiej.

Należy zaznaczyć, że w rządzie tym jest trzech członków partii narodowo-chłopskiej (zaraniścijczy), a mianowicie są to pp.: Calinescu, Potarca i Radulescu-Mehedintzi. Z chwilą wstąpienia do rządu,

MAJĄ ONI WYSTĄPIĆ Z PARTII NARODOWO-CHŁOPSKIEJ,

która, jak wiadomo, ma tendencje lewicowe. W skład gabinetu wejść ma też jeden z członków partii byłego premiera Vaida Voievody — Joanitzescu.

Należy podkreślić, że nowy premier Goga jest prezesem polsko-rumuńskiego towarzystwa współpracy intelektualnej. P. Goga jest profesorem honorowym uniwersytetu w Cluj.

Podsekretarzami stanu mają być m. in. w prezydium rady ministrów dyrektor dziennika „Tara Nostra” — Hodos, w min. spr. wewn. — Tilica Joanid, w ministerstwie obrony narodowej pozostają dotychczasowi podsekretarze stanu: gen. Teodorescu i gen. Glads.

Nowy rząd przybył dziś o godz. 21-ej do pałacu, gdzie ministrowie złożyli przyście. — Po przysiedze, cały rząd udał się do kościoła na specjalne nabożeństwo. Po nabożeństwie odbyła się pierwsza rada ministrów nowego gabinetu. — W dniu jutrzejszym opublikowane będzie oświadczenie premiera Gogi.

Podczas ostatniej kampanii wyborczej w Rumunii szczególnie akcentowano sprawy polityki zagranicznej. Aby zorientować się, jaki wpływ wywrze na politykę Rumunii zmiana gabinetu, warto przypomnieć, że:

PARTIA „TOTUL PENTRU TARA” („Wszystko dla kraju”), zainaugurowała kampanię wyborczą oświadczeniem, że w razie objęcia władzy, stanie wyraźnie po stronie osi Berlin — Rzym.

PARTIA ZARANIŚCIZNA (p. Ma-
niu), zarzuciła politykę zagranicznej

obecnego rządu, chwiejność i dwuznaczność i zażądała bezwzględnego podporządkowania się ideom Ligi Narodów i przymierza z Francją.

PARTIA NARODOWO-CHRZEŚCIJAŃSKA (p. Goga), wysunęła jako hasło, nową oś Warszawa — Bukareszt — Białogród, która stanowiłaby „przegrode przed zalewem wpływów sowieckich”.

Szeffowie każdego z mniejszych stronnictw n. p. pp. Iunian, Jerzy Bratianu, Argetolanu, marszałek Averescu i t. d.,

Oświadczenie b. premiera Tatarescu

Bukareszt, 28 grudnia.

(Pat) — Agencja Rador komunikuje: Po audiencji u króla, Tatarescu oświadczył przedstawicielom prasy:

„Rząd ma silną większość w senacie, nie może natomiast oprzeć się na zdecydowanej większości w izbie. W tych wa-

runkach niemożliwe jest dalsze realizowanie programu rządowego.

Oficjalny wynik wyborów

Bukareszt, 28 grudnia.

(Pat) — Komisja wyborcza podała do wiadomości oficjalne wyniki wyborów do izby deputowanych. Wyniki te są następujące:

Partia liberalna 152 mandaty. Na liście tej, jak wiadomo, kandydowały również partia frontu rumuńskiego b. pre-

miera Vaida Voievod, partia narodowo-demokratyczna prof. Jorgi oraz mniejszość niemiecka, skartelizowane z rządem na czas wyborów.

Drugie miejsce zajmuje partia narodowo-chłopska (zaraniści) 86 mandatów, dalej partia „Wszystko dla kraju” dawna „Żelazna Gwardia” — 66 mandatów, partia narodowo-chrześcijańska 39 mandatów, której powierzono obecnie tworzenie nowego rządu. Liberalna partia opozycyjna Jerzego Bratianu — 16 mandatów, partia radykalno-chłopska p. Juniana — 9 mandatów oraz mniejszościowa partia węgierska — 19 mandatów.

Wyjazd b. min. Titulescu komentowany jako „ucieczka”

Paryż, 28 grudnia.

(Pat) — Francuska opinia publiczna interesuje się żywo przebiegiem kryzysu politycznego w Rumunii. Wiadomości, jakie nadchodziły do Paryża za pośrednictwem francuskich korespondentów w Bukareszcie, wywoływały w prasie przewidywania, iż po dymisji rządu Tatarescu, życie polityczne Rumunii zorientuje się wyraźnie na prawo.

Pogłoski te podawane były w formie supozycji, w każdym razie nagły wyjazd b. ministra Titulescu na kurację do Wiednia, potraktowany został w kołach politycznych i dyplomatycznych Paryża jako pewnego rodzaju ucieczka, w związku z rozwojem wypadków politycznych. Data powrotu tego polityka do Rumunii jest najzupełniej nieznana.

Nowy minister spraw zagranicznych Rumunii

jest zdeklarowanym nacjonalistą i aktywnym antysemitą

Bukareszt, 28 grudnia.

(Pat) — Nowy minister spraw zagranicznych Istrate Micescu jest prezesem związku adwokatów chrześcijańskich i dziekanem izby adwokackiej w Bukareszcie, gdzie przed dwoma laty rozpoczął ostrą walkę przeciw adwokatom żydowskim.

Micescu jest profesorem uniwersytetu w Bukareszcie, gdzie wykłada prawo cywilne. Jest on znanym szermierzem idei nacjonalistycznej.

W rządzie jest również trzech człon-

ków partii nar.-chłopskiej, którzy byli w partii niejako skrzydłem prawicowym. Wystąpili oni z partii, wchodząc w skład nowego rządu.

Jednocześnie razem z 3-ma ministrami, to jest Arman Calinescu — ministrem spraw wewnętrznych, Potarca — ministrem komunikacji i robót publicznych oraz Radulescu — ministrem sprawiedliwości, na stronę nowego rządu przeszło szereg organizacji, popierających tych ministrów.

Niemcy są zadowoleni i przewidują częściową zmianę rumuńskiej polityki zagranicznej

Berlin, 28 grudnia.

(PAT) Sytuacja polityczna w Rumunii wytworzona po ostatnich wyborach oceniana jest w Niemczech przychylnie.

Dzienniki stwierdzają jednak, że politykę przyszłego rządu utrudniać będzie fakt, że żadne ze stronnictw nie otrzymało absolutnej większości. Wybory,

które przyniosły sukces „Żelaznej Gwardii” i opozycji prawicowej są w ocenie prasy niemieckiej uważane za objaw tendencji, przejawiających się w społeczeństwie rumuńskim.

Dalszy rozwój sytuacji zależy od tego, czy przewodca stronnictwa chrześcijańsko-narod. Goga, któremu król powierzył misję tworzenia gabinetu zdoła

utworzyć silny blok prawicowo-centrowy.

„National Ztg.” stwierdza, że jedynym wyjściem jest rząd koalicyjny. Dziennik zwraca uwagę na możliwość częściowej zmiany polityki zagranicznej Rumunii. To też wydarzenia w Rumunii zasługują na baczną uwagę.

Francja będzie wierna Lidze Narodów

Przemówienie min. Delbosa podczas dyskusji w senacie

Paryż, 28 grudnia.

(Pat) — W czasie debaty budżetowej w senacie, przy rozpatrywaniu budżetu ministerstwa spraw zagranicznych doszło do dyskusji nad polityką zagraniczną Francji.

Senator Lemery, w dłuższym przemówieniu, poddał krytyce politykę zagraniczną frontu ludowego, a zwłaszcza pakt francusko-sowiecki, stwierdzając, że posiada on czysto iluzoryczne znaczenie, albowiem Rosja nie jest przygotowana do prowadzenia wojny i nie ma wspól-

nej granicy z Niemcami.

Min. Delbos w odpowiedzi, omówił poszczególne zarzuty mówcy, zaznaczając, że o ile w Genewie, czy też gdziekolwiek indziej rząd francuski musiał wystąpić z pewnymi ostrzeżeniami, to tylko dlatego, że chodziło mu przede wszystkim o zabezpieczenie swych linii komunikacyjnych z Afryką północną. Jeśli bowiem Francja pilnie przestrzegała zasady nieinterwencji w hiszpańskiej wojnie cywilnej, o tyle musiała czujnie strzec status quo na Morzu Śródziemnym.

W zakończeniu min. Delbos oświadczył, że rząd obecny w żadnym wypadku nie kieruje się doktrynami politycznymi, jedynie tylko racją stanu Francji. Nasze stanowisko jest jasne — zakończył Delbos — polega ono na prowadzeniu polityki Ligi Narodów, w której niektóre reformy wydają się być konieczne, dalej na polityce wierności z naszymi sojusznikami z jednoczesnym wyciągnięciem ręki do wszystkich narodów, nawet do tych, które nie podzielają naszego credo. —

Regularna bitwa w północnej Palestynie

między wojskiem a Arabami trwała 3 dni. — W akcji wzięły udział samoloty wojskowe. — Część rozbitej bandy terrorystycznej przedostała się do Syrii

Wojsko zburzyło dwie wsie arabskie

Londyn, 28 grudnia. (PAT). Obecnie dopiero nadchodzą bliższe wiadomości o zaciętych walkach, jakie toczyły się w Palestynie w czasie Świąt Bożego Narodzenia między policją i wojskami brytyjskimi a bandą Arabów.

Terenem tych walk była górzysta i zazwyczaj spokojna okolica na zachód od Tiberiady nad jeziorem Galilejskim.

W ubiegły czwartek, po zaatakowaniu tam samochodu ciężarowego, wiozącego robotników żydowskich do Nazaretu, policja udała się w pościg za napastnikami i natknęła się na liczną bandę Arabów. Na pomoc policji wysłano wówczas oddział transjordanjskiej strażnicy nadgranicznej oraz kilka samolotów. Wywiązała się

REGULARNA BITWA.

w której po stronie brytyjskiej brało ogółem udział 1000 żołnierzy i policjantów. Arabowie, w liczbie około 300 byli pod wodzą znanego terrorysty szajki Elasba, który był prawą ręką głośnego przywódcy terrorystów arabskich w Palestynie Fauzi Bey'a oraz pod wodzą szajki Attieta, osobistego współpracownika, przebywającego obecnie na wygnaniu w Mitye Jeruzolimy.

W czasie walk, które toczyły się w ciągu trzech dni, a mianowicie w czwartek, w Wigilię oraz w dzień Bożego Narodzenia, ogółem ZABITYCH ZOSTAŁO 40 ARABÓW, zaś liczba rannych jest na razie nieustalona.

Po stronie brytyjskiej zabity został oficer i jeden żołnierz, a 3 żołnierzy odniosło rany. Banda została rozproszona, ale wojska posuwają się od wsi do wsi, dokonując systematycznego przetrząsania całej Galilei. Istnieje przypuszczenie, że część bandy zdołała uciec do Syrii. Banda ta rekrutowała się przede wszystkim z wieśniaków z północno-zachodniej Galilei, która ma według projektowanego podziału komisji królewskiej wejść w skład nowego państwa żydowskiego.

W ciągu tych walk ruch na szosach pomiędzy Acra, Safed i Tiberiadą był całkowicie wstrzymany.

Również i w innych częściach kraju nastąpiły w okresie świąt wypadki terroru. W pobliżu Tullharenu doszło do starcia pomiędzy policją a kilkoma uzbrojonymi terrorystami. W czasie strzela-

niny zabłakane kule raniły kilku chłopów arabskich. W Jeruzolimie nieznany sprawca strzelił do dwóch Żydów — ojca i syna, raniąc obu. W sobotę autobus żydowski, jadący z Tel-Awivu był

ostrzeliwany, gdy znajdował się o kilkanaście kilometrów przed Jeruzolimą, przy czym jeden pasażer odniósł lekką ranę. Wczoraj w tym samym miejscu ostrzeliwany był autobus arabski.

Goebbels zaprasza Arabów

do Niemiec na koszt rządu hitlerowskiego

Londyn, 28 grudnia. (Pat) — „Daily Herald” donosi, iż wczoraj wyjechała z Jaffy do Niemiec, na zaproszenie niemieckiego ministerstwa propagandy wycieczka 15 Arabów, w skład której wchodzi kaznodzieja, dziennikarze i nauczyciele.

Koszty przejazdu i utrzymania pono-

si rząd niemiecki. Spodziewane są jeszcze dalsze tego rodzaju wycieczki.

Londyn, 28 grudnia. (Pat) — „Daily Herald” donosi, iż w porcie Jaffy wyladowano w ubiegłym tygodniu znaczną ilość antybrytyjskich ulotek propagandowych w językach: arabskim i włoskim.

Jeruzolima, 28 grudnia.

(PAT) Jak wynika ze słów uciekinierów z północnej części Palestyny, podczas ostatnich utarczek zostały zburzone wsie Arabian i Ahsaniah. Operacje, mające na celu rozproszenie terrorystów, trwają nadal.

Lotnictwo wykryło dwie bandy w rejonie Tullharenu. Policja zaatakowała terrorystów, którzy zbiegli. W wyniku tej utarczki doszło do nowych aresztowań.

Jeruzolima, 28 grudnia.

(PAT). Na polecenie angielskiego Komisarza w Palestynie zostanie wypuszczonych dziś i jutro z obozu koncentracyjnego 25 Arabów i 9-ciu Żydów.

Rzucił bombę na sklep żydowski... za 15 zł.

Dwaj bracia — oenerowcy przed sądem apelacyjnym

Warszawa, 28 grudnia. W dniu dzisiejszym sąd apelacyjny w Warszawie rozpoznawał sprawę braci Elsnerów, znanych działaczy oenerowskich, którzy w Włochach pod Warszawą dokonali zamachu bombowego na sklep mydlarsko - perfumeryj-

ny Altera Kosa. Skład wraz z urządzeniem i towarami został całkowicie zniszczony.

W toku śledztwa okazało się, iż za dokonanie zamachu jeden z braci Elsnerów otrzymał zapłatę w kwocie 15 zł.

Sąd okręgowy skazał obu braci Els-

nerów, jednego na 2 i pół roku więzienia, drugiego na 1 i pół roku więzienia. W obronie oskarżonych wystąpił adw. Rościszewski.

Sąd apelacyjny wyrok sądu okręgowego w całej rozciągłości zatwierdził.

Wielka afera przemysłowa

Dokonano licznych aresztowań na terenie Łodzi i Warszawy

Chojnice, 28 grudnia. W powiecie chojnickim wykryto wielką aferę przemysłową. W listopadzie r. b. straż graniczna wpadła na trop szajki przemysłowej w okolicy Czerska, powiatu chojnickiego. Szajka ta rozciągała swe wpływy na Śląsk, Łódź i Warszawę.

Na czele jej stali osobnicy, trudniący się przemytem skór futrzanych, igieł, zapalniczek i innych przedmiotów, które wyrzucano z pociągów tranzytowych, kursujących z Niemiec do Prus Wsch. na linii Chojnice—Tczew.

Niedaleko stacji Czarna Woda, gro-

madzono przemysłowy towar, a następnie odstawiano go do Warszawy i Łodzi. — Proceder ten szajka uprawiała już od roku 1936. Szkody wyrządzone skarbowi państwa wynoszą około pół miliona złotych. Wartość skonfiskowanego przemysłu wynosi 20 tysięcy.

Dotychczas pięciu członków szajki osadzono w więzieniu chojnickim. Ponadto aresztowano jeszcze kilka osób w Łodzi i Warszawie, podejrzanych o współnictwo i współdziałanie z przemyślnikami. — Dowiadujemy się, że m. in. aresztowano niejakiego Belmana z Łodzi i Ma nastera z Warszawy.

Ustawa o ochronie lokatorów

rozpatrywana będzie przez senat 4 stycznia

Warszawa, 28 grudnia. Jutro komisja prawnicza senatu będzie rozpatrywać ustawę o przedłużeniu zniżki komornego i o stopniowym znoszeniu ochrony lokatorów.

W dniu 4 stycznia r. p. komisja pra-

wnicza senatu zajmie się projektem ustawy o adwokaturze, zalegającym w senacie jeszcze z poprzedniej sesji.

Tegoż dnia plenum rozpatrywać będzie ustawę lokatorską.

Rozprawa apelacyjna adw. Szumańskiego

odbędzie się w dniu dzisiejszym w sądzie okręgowym

Warszawa, 28 grudnia. W środę, dnia 29 b. m. w sądzie okręgowym w wydziale odwoławczym w Warszawie, odbędzie się proces adw. W. Szumańskiego, który w pierwszej instancji skazany został przez sąd grodzki na łączną karę 6 miesięcy aresztu i 1.500 zł. grzywny, za znieważenie ministra sprawiedliwości Grabowskiego oraz prokuratora dla spraw zagranicznych p. Piotro-

wskiego. Sprawę rozpoznawać będzie jednoosobowy sąd, w osobie przewodniczącego 11 wydziału karnego sądu okręgowego wiceprezesa Domańskiego. Oskarżenie wnoszący będzie prokurator Żeleński.

Adwokat Szumański domagać się będzie jawności rozprawy, gdyż jak wiadomo, w sądzie grodzkim, sprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych.

Likwidacja ghetta ławkowego

w jednej ze szkół, w Mińsku Mazowieckim

Warszawa, 28 grudnia. Przed pewnym czasem nauczyciel Bie-niek wprowadził w szkole wieczorowej w Mińsku Mazowieckim oddzielne ławki dla uczniów Żydów. Uczniowie ci jednak wyznaczonych miejsc nie zajmowali, a ca-

ły czas stali na wykładach. — Stan ten trwał szereg dni.

Wreszcie w dniu dzisiejszym kierownik wspomnianej szkoły polecił uczniom Żydom, zając dawne miejsca. Tym samym nastąpiła całkowita likwidacja ghetta ławkowego.

Katastrofa lotnicza w Boliwii

Zginęło 5 pasażerów i 3 członków załogi

Buenos Aires, 28 grudnia. (Pat) Z La Paz (Boliwia) donoszą, że samolot pasażerski, lecący z La Paz do Apolo (prowincja Caupolican) został za-

skoczony cyklonem i rozbił się doszczętnie w łańcuchu górskim Sorata.

Zginęli dwaj piloci, radiotelegrafista i pięciu pasażerów, w tym dwie kobiety.

Zw. Młodej Polski organizuje swoje oddziały w szkołach

Warszawa, 28 grudnia.

Związek Młodej Polski przystąpił do organizowania oddziałów swoich w szkołach średnich.

W poszczególnych okręgach Związek Młodej Polski założył kursy instruktorów dla kierowników oddziałów szkolnych.

Żydzi emigrują z Gdańska

Warszawa, 28 grudnia.

W dniu dzisiejszym przybyło do Warszawy kilkunastu kupców i rzemieślników żydowskich, obywateli polskich, którzy wobec ostatnich wypadków w Gdańsku nie mogli już dalej tam przebywać.

Strajk w Paryżu

w zakładach użyteczności publicznej

PARYŻ, 28 grudnia.

(PAT) Agencja Havasa donosi: Międzyzwiązkowa komisja administracyjna robotników zakładów użyteczności publicznej uchwaliła przerwanie pracy we wszystkich paryskich zakładach użyteczności publicznej z dniem 29 grudnia b. r.

Petycja ludowców do min. Grabowskiego i woj. Bliyka

Warszawa, 28 grudnia. Donoszą z Małopolski, że we wszystkich powiatach, gdzie istnieje organizacja Stronnictwa Ludowego, zebrane zostały podpisy pod petycją do ministra sprawiedliwości Grabowskiego i do wojewody lwowskiego Biliyka, o zwolnienie zatrzymanych w czasie strajku chłopskiego ludowców.

Senator gdański Wierciński zmienił nazwisko

Gdańsk, 28 grudnia. (PAT) Gdański senator sprawiedliwości dr. Wierciński zmienia swe nazwisko na Wiers - Keiser.

Zgon Maurice Ravel'a znakomitego kompozytora

Paryż, 28 grudnia. (PAT). Zmarł dziś rano jeden z najwybitniejszych kompozytorów doby współczesnej Maurice Ravel.

300 kg. opium znaleziono w wagonie kolejowym

Wiedeń, 28 grudnia. (PAT) W jednym z przybyłych z zagranicy wagonów kolejowych wiedeński policjanci znaleźli 300 kg. opium. Jest to największa partia opium skonfiskowana w Austrii.

Francuskie podarunki świąteczne

Marionetki mają wielkie powodzenie. — Podatki i budżet na gwiazdkę. — Strajki i koszty utrzymania. — Radiostacja pokojowa
(Od specjalnego korespondenta „Republiki” z Francji)

Paryż, w grudniu.

Święta Bożego Narodzenia nie są nigdzie tak wesoło obchodzone, jak we Francji. Wprawdzie wielu ludzi nie przywiązuje tu do świąt znaczenia religijnego, ale wszystkie preteksty do uczęszczania i do bawienia się są dla Francuza dobre....

Atmosfera zmienia się już w pierwszych dniach grudnia. W wystawach wielkich magazynów zabawki zastępują suknie i sprzęty domowe. Najlepsze witryny zarezerwowane są dla automatycznych marionetek, prawdziwej „specjalności” francuskiego Bożego Narodzenia. Można się obyć bez choinki, ale bez marionetek nie ma świąt. Począwszy od 15 grudnia każdy z paryskich wielkich magazynów zamienia się w prawdziwy teatr, gdzie dowcipne automaty parodiują Tarzana, Mickey i innych ulubieńców młodej publiczności. Amatorów na te widowiska są takie masy, że ogonki ciągną się niekiedy na setki metrów. W tłumach tych oprócz dzieci i ich towarzystwa nie brak także i „samodzielnych” starszych widzów.

Największym sukcesem cieszy się scenka przedstawiająca wesele na prowincji w 1900 roku... Dawne czasy, prawda?...

Świąteczna atmosfera wtargnęła nawet do polityki. Izby ofiarowały krajowi nowy budżet i nowe podatki. Podarunek tym piękniejszy, że pan minister skarbu Bonnet przysięga, że osiągnął równowagę skarbową i, że państwowe dochody przewyższą wydatki zwyczajne o milionik franków. Ale zato budżet „nadzwyczajny” pociągnie za sobą deficyt, obliczany przez optymistów na 30, a przez pesymistów na 60 miliardów.

C. G. T. ofiarowała kilka „świątecznych” strajków. Strajkują robotnicy, urzędnicy i sprzedawcy firm spożywczych. Strajkiem grożą pracownicy centralnych hal paryskich i marynarze żeglugi rzecznej. Strajki te są u publiczności mało popularne: wszak już przeszło rok temu Izba uchwaliła prawo o przymusowym arbitrażu we wszystkich zatargach pracy z kapitałem i ówczesny premier Blum oświadczył, że „era strajków jest skończona”. Ale procedura arbitrażowa jest powolna a koszty utrzymania szybko idą w górę. Zanim inspektor pracy, arbiter, superarbiter, komisarz rządowy i specjalny superarbiter przyznają im rację, robotnicy tracą cierpliwość i rozpoczynają z powodu braku jednomyślności skazany na niepowodzenie strajk.

Ale wracajmy do świątecznych podarunków. Francuski urząd statystyczny postanowił rozweselić nastrój kilkoma cyframi. Czytamy w biuletynie tej instytucji, że życie jest w 1937 roku 5,96 razy droższe niż w 1914. Ale nie trzeba zapominać, że dzisiejsza moneta warta jest akurat dziesięć razy mniej, niż dawny, złoty frank. W skali wartości złotego metalu życie staniało więc o 40% — są to skutki kryzysu. Czytamy dalej, że wskaźnik cen produktów francuskich wynosi 641, podczas gdy wskaźnik cen produktów importowanych jest tylko 514. Te cyfry tłómaczą i chronicznie deficyt francuskiego bilansu handlowego i stosunkowo wysoki poziom życia robotników francuskich.

Wskaźnik cen artykułów spożywczych odpowiada mniej więcej wskaźnikowi ogólnemu (603). Natomiast metale i rudy są stosunkowo o wiele droższe, niż w 1914: wskaźnik wynosi 671. Niemala nowina dla pacyfistów. A teraz zła nowina dla łodźników — rosną ceny.

wyroby włókiennicze: wskaźnik wynosi tylko 482.

Ceny w innych krajach zachodnich są bardzo zbliżone do cen francuskich. Wskaźniki wynoszą 119 w Stanach Zjednoczonych i 111 w Anglii. Wziąwszy pod uwagę stosunkowo mniejszy spadek funta i dolara widać, że wskaźnik w porównaniu do złota jest mniej więcej ten sam co we Francji: 0,6. Trochę zaskakują cyfry odnoszące się do Rzeszy: wskaźnik 105 w kraju, którego moneta ma tę samą wartość co przed wojną. Czyżby Niemcy nie znalazły kryzysu? Takie twierdzenie bardzo dziwi tych, którzy znają życie niemieckie. Ale ekonomiści tłómaczą zupełnie inaczej wysoki wskaźnik cen w Rzeszy. Prostu tym, że mimo kontroli i dekretoów marka spadła poniżej swej nominalnej wartości. A poza tym nie trzeba zapominać, że w Ameryce, Wielkiej Brytanii i Francji handel nie podlega żadnym ograniczeniom, podczas gdy ceny w Niemczech są regulowane przez rząd, co także zmienia interpretację statystyki cen. Widzimy więc, że nie można porównywać wskaźników i statystyk cen w krajach o gospodarce wolnej i w krajach o gospodarce przymusowej. Cyfry nie zawsze mówią tym samym językiem.

Francuska prasa zapowiada miły upominek dla krajów totalnych: potężna stacja radiowa, która by głosiła ideę pokoju we wszystkich językach, a szczególnie w językach krajów nienużających wolności prasy. Stacje sowieckie, niemieckie, włoskie i nawet hiszpańskie prowadzą wielojęzyczną propagandę; dlaczegożby demokracje nie posługiwały się tą samą bronią?

„L'Oeuvre” zapewnia, że słuchacze w krajach do których prasa zagraniczna ma tylko wstęp ograniczony bardzo się będą interesowali wiadomościami ze świata zewnętrznego.

Projekt specjalnej rozgłośni, zwanej Radio-Paix staje się coraz popularniejszy. Pierwsza poruszyła ten temat radiokanał „L'Oeuvre”. Później poparła projekt francuska prasa lewicowa i, co ważniejsze, „L'Aube”, organ kół postępowego katolicyzmu. Jak dotychczas sfery oficjalne nie wypowiedziały swej opinii, sadzimy jednak, że minister poczty, socjalista Jean Lebas, nie da się długo prosić.

E. S. J.

Cudzoziemcy w Polsce muszą opłacać podróż w obcych walutach

Warszawa, 28 grudnia.

Centralna komisja dewizowa wydała wyjaśnienia biurom podróży w sprawie przyjmowania wpłat od cudzoziemców.

W myśl przepisów, cudzoziemcy przybywający do Polski na czas krótki nie przekraczający 6 miesięcy, obowiązani są opłacać podróż w walucie obcej, gdyby zaś waluty obcej nie posiadali, muszą się zwrócić do komisji dewizowej, o zezwolenie na wpłacenie należności za podróż w złotych.

Gdańszczanin znieważył kapelana polskiego

Gdańsk, 28 grudnia.

(PAT) W związku z czynną obrazą, jakiej w pobliżu dworca gdańskiego dopuścił się w dn. 25 b. m. na osobie ks. Pemke, kapelana polskiego na Westerplatte obywatel gdański Neubauer, odbyła się w trybie przyspieszonym rozprawa sądowa, w wyniku której Neubauer skazany został na grzywnę 150 guldenów a w razie niemożności zapłacenia na 30 dni aresztu.

Zgon 112-letniej staruszki

Buenos Aires, 28 grudnia.

(PAT) W Santiago de Chile zmarła niejaka Carmen Leon w wieku 112 lat. Zmarła uchodziła za najstarszą kobietę w Chile.

Chautemps zagroził robotnikom dymisją rządu jeżeli nie przystąpią do ewakuacji fabryk

Paryż, 28 grudnia.

(PAT) Sprawa strajków okupacyjnych w dalszym ciągu stanowi jedno z najbardziej drażliwych zagadnień politycznych we Francji. Prasa podaje obecnie sensacyjne szczegóły, jakie towarzyszyły rokowaniom z delegatami

fabryki chemicznej Goodrich, okupowanej nielegalnie przez część robotników.

W artykule, zamieszczonym w „Humanité”, sekretarz unii związków zawodowych okręgu paryskiego przyznaje, że w czasie pertraktacji z delegatami robotników tej fabryki w czasie świąt

Bożego Narodzenia premier Chautemps zagroził robotnikom, iż o ile nie przystąpią do ewakuacji fabryki, rząd poda się do dymisji. Dopiero pod tą presją robotnicy, którzy opierali się przymusowej ewakuacji przez policję, ustąpili i opuścili lokale fabryczne.

Pertraktacje między rządem o pracodawcami i robotnikami, zarówno w dziedzinie transportu, jak i w przemyśle spożywczym, toczą się w dalszym ciągu.

Według pobieżnych obliczeń, w dniu wczorajszym na terenie samego departamentu Sekwany strajkowało 5513 robotników, zaś 47 zakładów przemysłowych pozostawało w dalszym ciągu pod okupacją strajkujących.

Głównym punktem spornym, który uniemożliwia doprowadzenie do porozumienia między stronami jest sprawa okupacji fabryk oraz sankcji przeciw strajkującym.

Przemysłowcy nie zgadzają się na podjęcie bezpośrednich rozmów ze swymi pracownikami, o ile uprzednio nie zostaną ewakuowane przez strajkujących garaże oraz składy żywnościowe.

Przemysłowcy i robotnicy pertraktują odrębnie z przedstawicielami rządu, głównie z ministrem pracy p. Favier oraz wyższymi urzędnikami przydziału rady ministrów, którzy starają się opracować podstawy porozumienia.

Modystka odziedziczyła fortunę

po mężu, który od niej uciekł...

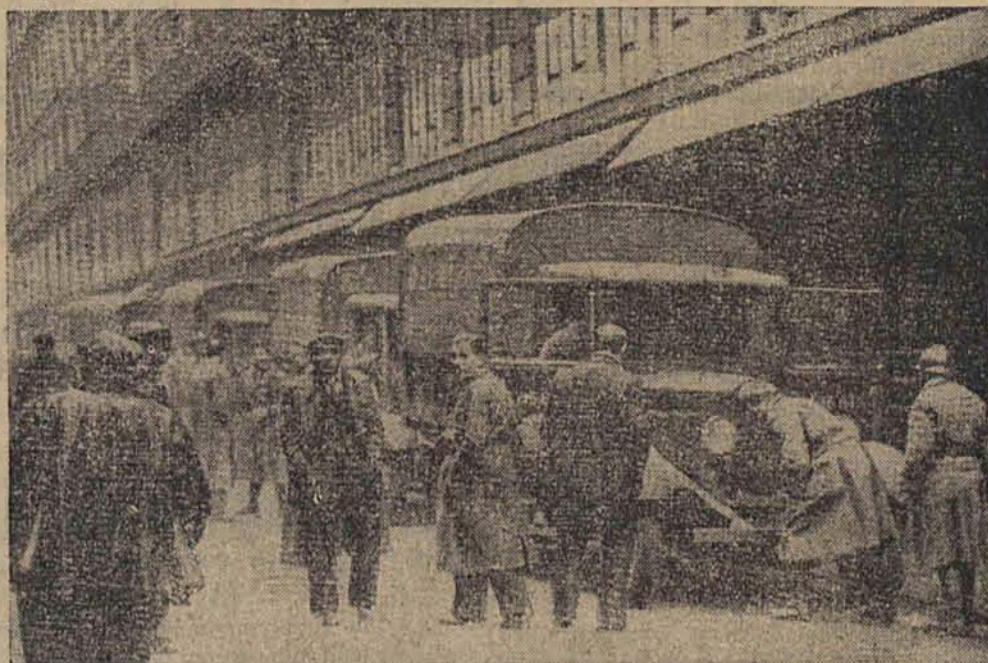
Warszawa, 28 grudnia.

Modystka warszawska, właścicielka sklepu Rojza Lejkin, od której mąż uciekł przed kilku laty i wszelki ślad po nim zaginął, dowiedziała się obecnie, że mąż jej zmarł i pozostawił spadek w wysokości 45.000 dolarów.

Obecnie Lejkinowa poczyniła starania u władz, w celu odzyskania tego spadku.

Paryż, 28 grudnia.

(PAT) W kołach parlamentarnych twierdzą, iż wielka debata nad polityką zagraniczną rządu oczekiwana w związku z interpelacją dep. Frossarda w sprawie wyników podróży min. Delbosa przesunięta została na koniec stycznia.



W wigilię Bożego Narodzenia wybuchł w Paryżu strajk transportowców. W związku z tym uruchomiono samochody wojskowe, które załadowały najważniejsze transporty, m. in. rozwiozły dzienniki paryskie.

Krwawa ucieczka z Legii Cudzoziemskiej

Walka z dezertierami w lasach

Oran, 28 grudnia.

(PAT) W nocy z soboty na niedzielę zdezerterowało po ograbieniu arsenału 5 żołnierzy Legii Cudzoziemskiej z Ain el Hadjar. Dezertjerzy zatrzymali samochód, którym jechał kapitan, związali oficera, porzucili go na drodze i odjechali.

Żandarmeria zrobiła zasadzkę przy przejeździe kolejowym w pobliżu m. Tilmouni, lecz dezertjerzy przejechali przez tor w pełnym biegu. Żandarmeria

otworzyła ogień, samochód się zatrzymał, zaś dezertjerzy uciekli do lasu.

Rozpoczęła się oblawa, podczas której żandarmi znaleźli trzech dezertjerów lecz zostali powitani strzałami. Odpowiedzieli ogniem. Jeden dezertjer jest zabity, drugi ciężko ranny, dwóch innych zatrzymano, zaś piąty zdołał zbiec. Zatrzymani dezertjerzy zeznali, że zamierzali udać się do Marokka hiszpańskiego.

Straszny wybuch w pociągu

7 osób zabitych, 34 odniosło rany

Tokio, 28 grudnia.

(PAT) Na skutek wybuchu ładunku celulozowego wybuchł pożar w pociągu w pobliżu St. Moie (wyspa Houshu) Dwa

wagony spłonęły doszczętnie. 7 osób poniosło śmierć, zaś 34 odniosło ciężkie oparzenia lub rany.

3 dziejów Łodzi

Dnia 29-go grudnia 1906 r. apelacyjne sądy rosyjskie w Warszawie zatwierdziły pierwsze wyroki śmierci, wydane na rewolucjonistów. Na skutek tych wyroków skazani byli na kary śmierci: R. Reinfield, Witold Mittelsztedt i inni.

Wyroki te przypadły na najtragiczniejszy okres lokautu i straszliwej nędzy szerokich mas robotniczych.

Ogółem liczba wyroków śmierci w grudniu 1906 r., wyniosła 17, większość z nich została wykonana, jedynie kilku oskarżonym zamieniono kary śmierci na katorgę, z której przeważnie nie powrócili.



Dziś Tomasz B.
Jutro Eugeniusz B. W.

Wschód słońca	7.45
Zachód słońca	15.32
Wschód księżyca	5.08
Zachód księżyca	13.31
Długość dnia	10.28
Ubyło dnia	8.18

Krótkie wiadomości

ZNACZNY SPADEK ZACHOROWAŃ na choroby zakaźne zanotowano w ciągu ub. tygodnia w Łodzi, co należy przypisać znacznemu obniżeniu się temperatury. Na dur brzuszny zanotowano tylko 3 zachorowania, na płonice — 7, na błonice 5, na odrę 18, na różę 1 i na gorączkę połączoną 2.

KONTROLA WAG I MIAR rozpocznie się w Łodzi w pierwszych dniach stycznia, ponieważ z dniem 31 b. m. upływa okres ważności zakazów legalizacyjnych na miarach i wagach z datą 1934 roku. Wszystkie miary i wagi winny być oddane do ponownego zbadania i ostatecznego płowienia. Wyłączone są tylko wagi i miary, używane w gospodarstwie domowym.

WYKAZY PODATKU DOCHODOWEGO, które otrzymali wszyscy lokatorzy, powinni być po wypełnieniu zwrócone właścicielom lub administratorom domów w ciągu bieżącego tygodnia. W styczniu wykazy te muszą być już zwrócone w urzędach skarbowych. Lokatorzy, którzy nie dopełnią tego obowiązku, narażają się na karę pieniężną.

WZROST KONSUMCJI MIĘSA zanotowano w Łodzi w ciągu bieżącego miesiąca. W porównaniu z miesiącem poprzednim skonsumowano w Łodzi o 54,000 kg. mięsa więcej, co tłumaczy się świętami Bożego Narodzenia. W porównaniu z grudniem ub. roku wzrost konsumpcji wyniósł 4000 kg.

JUTRO, W CZWARTEK, urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź-Miasto II w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 165. Stawić się winni mężczyźni rodzeni w 1916 i starsi zamieszkałi na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji.

Życzenia noworoczne dla Pana Prezydenta Rzplitej

P. wojewoda łódzki Aleksander Hauke-Nowak przyjmować będzie życzenia noworoczne dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Rządu w urzędzie wojewódzkim łódzkim w dniu 1 stycznia 1938 r. w godzinach 12—13.30.

Życzenia apłęk

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowska-Dancerowa — Zgierska 63 W. Groszkowski — 11-go Listopada 15, T. Karlin — Piłsudskiego 54, R. Rembieliński — Andrzeja 28, J. Chądzyńska — Piotrkowska 165, E. Gronowski — S-ka — Piotrkowska 46, G. Antoniewicz — Pabianicka 56, J. Unieszowski — Dąbrowska 24a.

Łódź jest systematycznie krzywdzona

przy podziale kredytów budowlanych przez B.G.K. — Od kilku lat otrzymujemy zaledwie trzecią część zapotrzebowania

Jak się dowiadujemy bezpośrednio po Nowym Roku komitet rozbudowy miasta rozpoczął przyjmowanie podań o pożyczki budowlane. W pierwszej połowie stycznia Bank Gospodarstwa Krajowego dokona podziału kredytów na rok 1938, zaś bezpośrednio po tym odbędzie się posiedzenie komitetu rozbudowy, na którym rozpatrzone będą podania i nastąpi przydział pożyczek.

W tej chwili jeszcze niewiadomo, jaką politykę zastosuje B. G. K. przy podziale kredytów budowlanych — czy większy nacisk położony będzie na budownictwo domów blokowych, czynszowych czy też małych domków jednorodzinnych. Czynią również starania spółdzielnie mieszkaniowe, aby gros pożyczek z B. G. K. przydzielono na budownictwo społeczne. Zwrócić należy przy tym jednak uwagę na fakt bardzo charakterystyczny, jaki miał miejsce w Łodzi w ciągu ostatnich dwóch lat.

W roku 1936 zaznaczyło się wielkie ożywienie w ruchu budowlanym. Ponieważ B. G. K. zapowiedział znaczne powiększenie kredytów na budownictwo mieszkaniowe, w Łodzi nastąpił taki ruch, jakiego nie notowano od czasu wojny. Tymczasem, wbrew zapowiedziom, wysokość kredytów nie uległa zmianie. W roku 1936 złożono podań na pożyczki na sumę 5 milionów złotych — Łódź otrzymała tylko 1 i pół miliona zł. Z tych powodów bardzo wielu budujących, po doprowadzeniu budowlu w surowym stanie pod dach, zmuszonych było przerwać pracę.

Odbiło się to na następnym sezonie, 1937 roku. W roku bieżącym złożono znowu podań na sumę 5 i pół miliona złotych, przyznano zaś Łodzi tylko 1.700.000. I tempo ruchu budowlanego, tak bardzo intensywne, zostało znacznie osłabione.

Zaznaczyć należy, że pożyczki udzielane są w granicach 30 proc. kosztów budowy.

Przyznanie za tym Łodzi 5 milionów złotych uruchomiłoby ponad 16 milionów. A ponieważ stwierdzoną rzeczą jest, że jeden robotnik w przemyśle budowlanym daje zatrudnienie pięciu robotnikom w innych gałęziach przemysłu, łatwo przeto obliczyć, jakie znaczenie ma dobrze rozwijający się ruch budowlany.

W związku z tym, jak się dowiadujemy, zarówno komitet rozbudowy miasta, jak i stowarzyszenia właścicieli nieruchomości oraz przedsiębiorców budowlanych, postanowiły zawczasu podjąć akcję, aby w roku bieżącym Łódź otrzymała kredyty, odpowiadające potrzebom. Strony zainteresowane domagać się będą w B. G. K. 6 milionów złotych, a w razie niemożności otrzymania takiej sumy — minimum 4 milionów, co gwarantowałoby, że sezon budowlany w Łodzi będzie całkowicie wyzyskany.

CASANOVA

W niatek. 31 b. m.

NOC SYLWESTROWA

W niatek. 31 b. m.

POŻEGNANIE STAREGO ROKU

Pożegnany występ

ADI ROSNERA

króla jazzu — z całym zespołem

Uprasza się o wcześniejsze zamawianie stolików

Pożar w domu mieszkalnym

Kilka osób zostało poparzonych. — Straż wzywano również na ul. Traugutta 10

Wczoraj, w godzinach wieczornych, wybuchł groźny pożar w domu przy zbiegu ulicy Kamiennej 19 i Kilińskiego 33. Na miejsce przybyły niezwłocznie dwa oddziały straży ogniowej. Ponieważ pożar w domu mieszkalnym przybierał groźniejsze rozmiary, przybył również komendant straży inż. Kalinowski. Okazało się, że w mieszkaniu Tenenbaumów w suterynie, zapaliła się podłoga i niemal w okamgnieniu cały pokój wraz z ruchomościami stanął w płomieniach.

Ogień, powstały od lampy naftowej, poparzył dotkliwie żonę Tenenbaumów, która wylała na siebie naftę z lampy, mę ża jej, jak również sublokatora Michorowskiego. Do ofiar pożaru wzywano po

gotowie ratunkowe. Lekarz po opatrzeniu rannych, zostawił ich na miejscu pod opieką sąsiadów.

Akcja straży, która posługiwała się maskami, trwała przeszło godzinę. Zdołano wreszcie pożar umiejscowić. Około godziny 7.30 wieczorem straż powróciła do koszar.

Niemal w tym samym czasie wybuchł drugi pożar przy ul. Traugutta 10. Wskutek wadliwie przeprowadzonej budowy przewodu kominowego, zapaliła się belka w kominie, a od niej wybuchł pożar w mieszkaniu Szewelewa, znajdującego się na I piętrze. Po upływie pół godziny pożar ugaszono. (gr)

Plan robót inwestycyjnych w Łodzi

na r. 1938 został już opracowany i wynosi ponad 9 milionów zł.

Jak się dowiadujemy, równolegle z budżetem zwyczajnym, administracyjnym, zarząd miejski zamierza opracować preliminarz budżetu nadzwyczajnego, obejmującego roboty publiczne, prowadzone w Łodzi. Budżet ten zależny jest od Funduszu Pracy i od tych kredytów, jakie Fundusz będzie mógł przysłać naszemu miastu, mimo to Zarząd Miejski

postanowił opracować maksymalny plan robót na rok 1938 i przesłać go do Funduszu Pracy do zatwierdzenia.

Plan robót obejmować będzie kanalizację i wodociągi, dalszą regulację rzek, roboty brukarskie w Łodzi oraz roboty plantacyjne. Według przewidywań, obejmie on kwotę ponad 9 milionów złotych. (i)

Brat carskiego generała — żebrakiem

Ks. Muratow zmarł w warszawskim przytułku noclegowym

Warszawa, 28 grudnia.

W przytułku noclegowym, miejskim przy ul. Jagiellońskiej w Warszawie, zmarł wczoraj b. generał armii carskiej, Timofiej Danilowicz, książę Muratow, brat byłego gubernatora kurskiego, spokrewniony z carską rodziną Romanowych przez swą siostrę.

Zmarły generał ks. Muratow, był ofi-

cerem gwardii konnej carskiej, znanym jeźdźcem rosyjskim, zdobywcą wielu nagród przed wojną na torach europejskich a ożeniony był z jedną z najbogatszych panien Rosji, księżniczką Golicyn.

Od wielu lat gen. ks. Muratow utrzymywał się w Warszawie z żebractwa na ul. Tłomackiej.

Katastrofa kolejowa na dworcu w Zebrzydowicach

4 pasażerów pociągu rumuńskiego odniosło okaleczenia

Bielsko, 28 grudnia.

Na dworcu kolejowym w Zebrzydowicach w czasie przetaczania wagonów pullmanowskich do pociągu pociągów, udającego się do Czechosłowacji, na szynista Albert Matuszyński najechał parowozem przetokowym z czterema wagonami na stojący osobno wagon pullmanowski rumuński.

Wskutek silnego zderzenia pospadały walizki z bagażników, które pokaleczyły znajdujące się w wagonie 4 osoby.

Dwóch poszkodowanych wezwany lekarz po udzieleniu pierwszej pomocy polecił przewieźć do szpitala, dwaj pozostali pasażerowie, którzy odnieśli lżejsze obrażenia, mogli kontynuować swą podróż.

Pogody w roku 1938

Styczeń będzie suchy i mroźny

Przepowiednie pogody na r. 1938 wedle obserwacji dni od św. Łucji aż po wigilię włącznie przedstawiają się następująco:

Styczeń będzie przeważnie suchy i mroźny, jednak bez wielkich mrozów, a pod koniec obfitywać będzie w opady śnieżne.

Luty początkowo suchy i pogodny, przyniesie obfitość śniegu pod koniec miesiąca.

Marzec początkowo ostry i mroźny, tudzież mglisty rozpogodzi się, przyczem słoneczna piękna pogoda utrzyma się dość długo. T. zw. wiosna w górach w marcu zapowiada się znakomicie.

Kwiecień jak zwykle „plecień”, będzie trochę opadów, trochę słońca. Wiosna przyjdzie wcześniej z względu na łagodną temperaturę. Druga połowa kwietnia zapowiada się pięknie.

Maj początkowo suchy, pogodny i słoneczny, przyniesie dość obfite opady w drugiej połowie miesiąca. Będzie to miało wybitny wpływ na urodzaj w przyszłym roku, który zapowiada się doskonale.

Czerwiec będzie najpiękniejszym miesiącem, słonecznym i ciepłym. Ta pogoda utrzyma się do 10 lipca, poczem lato będzie obfitywało w opady, jednak nie będzie słotne. Opady te obejmą również miesiąc wrzesień i potrwać niemal do końca tego miesiąca.

Październik będzie miesiącem pogodnym, przyczem pogoda utrzyma się do drugiej połowy listopada.

Grudzień będzie śnieżny i mroźny od samego początku.

Echa samobójstwa w pociągu

Donosiliśmy wczoraj o samobójstwie w pociągu młodego człowieka. Tuż za Zgierzem rozległ się w wagonie kolejowym strzał. Władze wdrożyły dochodzenie, które doprowadziło do ustalenia, że desperatem był 28-letni Józef Morawski, zamieszkały w Warszawie przy ul. Nowy Świat 38, urzędnik państwowy.

Przy zmarłym znaleziono pozwolenie na broń, dwa złote i różne zapiski. W jakim celu jechał Morawski do Łodzi i co go skłoniło do desperackiego kroku — nie wiadomo narazie. (i)

Zamiast życzeń imienninowych, świątecznych, noworocznych, złóż ofiarę na pomoc bezrobotnym

Ślub ks. Radziwiłła w Monte Carlo

wielce zaniepokoił rodzinę Radziwiłłów.—Kurator sądowy wezwał księcia do natychmiastowego powrotu do Antonina

Poznań, 28 grudnia.

Do głównych powodów, dla których sąd okręgowy uchylił decyzję sądu pierwszej instancji w sprawie mianowania kuratora dla księcia Michała Radziwiłła Rudego, należało stwierdzenie faktu, że książę

ODZNACZAŁ SIĘ ROZRZUTNOŚCIĄ.

Jak się okazało, z wyznaczonej przez zarząd przymusowy pensji 5000 zł. ordynat na Antoninie, korzystał w ten sposób że w ostatnim czasie mianował aż kilku np. 2000 zł. tak, że zarobki plenipotentów przekraczały znacznie sumę, przeznaczoną na wszystkie wydatki księcia Michała.

Same rachunki za telefony między-miastowe księcia Michała w ubiegłym miesiącu wynosiły 2000 zł. Były to przeważnie rozmowy, prowadzone przez ks. Radziwiłła i p. Suchestow z adwokatami.

Wobec stwierdzenia tych faktów, kurator polecił zamknięcie telefonu w pałacu antoninim.

Książę Michał znajduje się obecnie—jak wiadomo—w Monte Carlo, ale z prawnego punktu widzenia, musi być uważany za zbiegą, gdyż nowy kurator, b. ambasador Chłapowski,

WEZWAŁ GO DO POWROTU DO POLSKI.

tak, iż w razie przybycia księcia na teren Polski, zostanie on przymusowo doprowadzony do Antonina, gdzie mu ambasador Chłapowski wyznaczył miejsce zamieszkania.

Rodzina księcia Michała otrzymała wiadomość, że b. mąż p. Suchestow, który przebywał od kilku tygodni w Wiedniu, miał rzekomo wyjechać do Monte Carlo. Rodzina książąt Radziwiłłów sądzi, że p. Suchestow na zaproszenie księcia Michała,

UDAŁ SIĘ NA ŚLUB JEGO ZE SWĄ BYŁĄ MAŁŻONKĄ (?)!

B. ambasador Chłapowski, jako kurator, rozesłał pono do wszystkich konsulów polskich zagranicą

ZASTRZEŻENIE SĄDOWE

przeciwko wstąpieniu księcia Michała w nowe związki małżeńskie, aż do wyjaśnienia jego osobistej sytuacji prawno-majątkowej.

Na froncie robotniczym

Częściowe uruchomienie fabryk po świętach. — O umowę zbiorową w przemyśle pończosznym

Wczoraj nastąpiło częściowe uruchomienie przemysłu łódzkiego, w którym wprowadzono przerwę świąteczną. Uruchomione zostały tylko fabryki średniego przemysłu. Natomiast duże zakłady przemysłowe, które przerwały swą produkcję, będą częściowo uruchomione w dniu 3 stycznia, częściowo zaś 10 stycznia. W tym ostatnim wypadku robotnicy otrzymają zasiłki z Funduszu Pracy.

Mimo końca grudnia na robotach sezonowych pracuje jeszcze 660 robotników. Połowa tej liczby zwolniona zostanie po przeprowadzeniu odpowiedniego czasu, potrzebnego do uzyskania zasiłków, połowa zaś zatrzymana będzie na cały okres zimowy.

W przyszłym tygodniu związki zawodowe wystosują memoriał do urzędu wojewódzkiego, zarządu głównego Funduszu Pracy i ministerstwa opieki społecznej, prosząc o podwyżkę plac w nowym sezonie oraz o wcześniejsze rozpoczęcie robót, by wszyscy zatrudnieni zdążyli przepracować okres wymagany do uzyskania zasiłków zimowych. Tak wczesne sformułowanie swych postulatów związki tłumaczą przygotowywaniem preliminarza w Funduszu Pracy.

Powszechny związek pracowników handlowych i biurowych podjął akcję o podwyżkę plac pracowniczych w tych bankach i domach bankowych, które nie podpisały w swoim czasie układu zbiorowego.

Lekarz skazany na 3 lata więzienia za spowodowanie śmierci pacjentki

Kielce, 28 grudnia. W sądzie okręgowym w Radomiu toczyła się rozprawa przeciwko dr. Nikolskiemu z Szydłowca, oskarżonemu o spowodowanie śmierci pacjentki przez nie- dozwolony zabieg.

Lekarz, chcąc aby sprawa nie została ujawniona, dał mężowi zmarłej tysiąc złotych. Policji doniesiono jednakże o wy-

padku i dokonano ekshumacji zwłok. Sąd Okręgowy w Radomiu skazał dr. Nikolskiego na 3 lata więzienia i pozbawienie praw honorowych i obywatelskich na 5 lat oraz zakazał mu przez 5 lat pełnienia funkcji lekarza.

Na mocy amnestii dr. Nikolskiemu karę zmniejszono o połowę. Po Nowym Roku okręgowy inspektorat pracy przystępuje do organizacji swych ekspozytur w Zgierzu i Pabianicach. Ekspozytury mieścić się będą czasowo w budynkach zarządów miejskich. Inspektorzy obwodowi urzędować w nich będą narazie trzy razy tygodniowo. (i)

Do inspektoratu pracy przystępuje do organizacji swych ekspozytur w Zgierzu i Pabianicach. Ekspozytury mieścić się będą czasowo w budynkach zarządów miejskich. Inspektorzy obwodowi urzędować w nich będą narazie trzy razy tygodniowo. (i)

Jutro odbędzie się w inspekcji pracy pierwsze posiedzenie nadzwyczajnej komisji rozjemczej dla ustalenia warunków pracy dozorców domowych w Łodzi.

Po Nowym Roku okręgowy inspektorat pracy przystępuje do organizacji swych ekspozytur w Zgierzu i Pabianicach. Ekspozytury mieścić się będą czasowo w budynkach zarządów miejskich. Inspektorzy obwodowi urzędować w nich będą narazie trzy razy tygodniowo. (i)

Przenośnie te są jednak proste i łatwe do zrozumienia. I właśnie dlatego ludzie tak głośno zachwycają się jego filmem. Widzą w nim to, co Jean Renoir chciał pokazać. Widzą w nim wielką prawdę i odczuwają to wielkie złudzenie, w jakim żyjemy...

Wspaniały efekt artystyczny „La grande illusion” zawdzięcza nie tylko rewelacyjnemu tematowi, wzniosłej idei pięknej treści i mistrzowskiej grze aktorów. Jean Gabin, Eryk v. Stroheim, Dita Parlo, to wszystko nazwiska dobrze znane i uznane od wielu lat, prawdziwie wielkie talenty aktorskie.

Cały świat mówi o „Towarzyszach broni”. Cały świat o nich pisze i entuzjastycznie się. Cały świat widzi bowiem taki film po raz pierwszy.

Przenośnie te są jednak proste i łatwe do zrozumienia. I właśnie dlatego ludzie tak głośno zachwycają się jego filmem. Widzą w nim to, co Jean Renoir chciał pokazać. Widzą w nim wielką prawdę i odczuwają to wielkie złudzenie, w jakim żyjemy...

Wspaniały efekt artystyczny „La grande illusion” zawdzięcza nie tylko rewelacyjnemu tematowi, wzniosłej idei pięknej treści i mistrzowskiej grze aktorów. Jean Gabin, Eryk v. Stroheim, Dita Parlo, to wszystko nazwiska dobrze znane i uznane od wielu lat, prawdziwie wielkie talenty aktorskie.

Cały świat mówi o „Towarzyszach broni”. Cały świat o nich pisze i entuzjastycznie się. Cały świat widzi bowiem taki film po raz pierwszy.

SPÓDT

Wysokie zwycięstwa ŁKS-u i WIMY

w meczach hokejowych o mistrzostwo

W dniu wczorajszym odbyły się trzy pierwsze mecze hokejowe o mistrzostwo Łodzi. W meczu o mistrzostwo kl. A ŁKS pokonał wysoko SKS 18:0 (4:0, 5:0, 9:0), mając przez cały czas miażdżącą przewagę i zdobywając większość bramek przez Króla.

W meczach o mistrzostwo klasy B Wima pokonała Makabi 18:1 (6:0, 5:0, 7:1), zaś Hakoah nie stawiał się do meczu ze Zjednoczonymi i sędzia odgwiżdżał dla drużyny fabrycznej walkower (5:0).

Kto walczyć będzie przeciwko bokserom włoskim

Poznań, 28 grudnia.

Zgodnie z przewidywaniami kapitan związkowy PZB p. Suszczyński nie przeprowadził żadnych zmian w reprezentacji na mecz z Włochami. Przeciwnik Włochom wystąpi identyczna drużyna, która walczyła w Norwegii i Danii. Jedyne w wadze ciężkiej jak to już zresztą podawaliśmy miejsce chorego Pilata zajmie Węgrowski. Przeciwnik Włochom stanie więc na ringu warszawskim następująca ósemka: Rotholz, Koziołek, Czortek, Woźniakiewicz, Kulczyński, Chmielewski, Szymura i Węgrowski.

Do rezerwy wyznaczono następujących zawodników: Jasiński, Janowczyk, Pella, Ratajak, Janiczak, Pisarski, Karolak, Łukowski.

Kłeska Francuzów w meczu bokserskim z Sowiecami

W Moskwie rozegrany został między państwowy mecz bokserski Francja — Sowiety zakończony nieoczekiwaną klęską drużyny francuskiej w stosunku 2:14.

Z ósemki francuskiej jedynie mistrz olimpijski Despeaux wygrał swą walkę. Pięściarze sowieccy zaprezentowali się b. korzystnie. Posiadają niezwykle silny cios z lewej i cały zespół przedstawia się imponująco fizycznie.

Hokeiści pomorscy w Łodzi

Union Touring sprowadza na nadchodzącą niedzielę drużynę hokejową „Pomorzanka” z Torunia. Oprócz hokeistów pomorskich wystąpi również mistrzowska para łyżwiarska Pomorza Kotówna — Kowalski.

Likwidacja podokręgu Łódzkiego ŁOZLA

Zarząd ŁOZLA postanowił zlikwidować podokręg tomaszowski ze względu na brak w Tomaszowie ludzi chętnych do pracy. W sprawie likwidacji wybierają się do Tomaszowa prezes ŁOZLA p. Szumlewski oraz skarbnik związku.

Otwarcie obozu Bar Kochby w Zakopanem

W ubiegły piątek został uroczystie otwarty pierwszy Oboz Narciarski „Bar-Kochby” (Łódź) w Zakopanem.

Uroczystość otwarcia wypadła nadzwyczaj imponująco i po przemówieniu prezesa p. dra Handzla i apelu przed instruktorem Polskiego Związku Narciarskiego odbyła się pierwsza wycieczka w okolice Zakopanego.

Oboz i kolonia „Bar-Kochby” mieści się w komfortowym pensjonacie „Granit”, ul. Kościuszki. Pierwszy turnus kończy się już z dniem 2 stycznia 1938 roku.

Dalsze zapisy na drugi turnus przyjmuje nadal sekretariat „Bar-Kochby”, Piotrkowska 111, tel. 269-09 od godz. 6—10 wiecz.

„W. I. Z. O.”
Dziś, w środę, dnia 29-go b. m., o godzinie 9-ej wieczór, w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej Nr. 86 odbędzie się wieczór literacko-artystyczny p. M. Bursztyna. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.
W piątek, dnia 31-go b. m., o godz. 5-ej po południu zebranie towarzyskie członków.

Wyszedł z druku
Nr. 14
dwutygodnika gospodarczego
GAZETA
Przemysłu i Handlu
Włókienniczego

Treść numeru:

Martwy sezon.
Błędne poglądy konsumentów na zniżkę cen surowców włókienniczych.
Sytuacja włókiennictwa łódzkiego.
Zagadnienie kotonizacji we Włoszech. — Inż. E. Krasuski.
Bielski przemysł maszyn włókienniczych.
Trudności importowe w bielskim przemyśle włókienniczym.
Warszawski handel włókienniczy.
Włókna zastępcze dla wełny. — Inż. H. Landkof.
Gospodarcze znaczenie dobrej wody.
Sezon zimowy w przemyśle i detalu jedwabnym.
Korespondencje zagraniczne.
Przegląd rynków surowcowych.

Cena numeru 30 gr.

Prenumerata kwartalna zł. 1.80.
Do nabycia we wszystkich kioskach i w administracji „Republiki”

„La grande illusion” — wielkie złudzenie...

Żyjemy w dobie antagonizmów, w atmosferze nienawiści i walki o byt, bez skrupułów, bez idealów...

Rzeczywistość jest bolesna i okrutna, nie więc dziwnego, że szukamy jakichś złudzeń, szukamy iluzji czegoś lepszego, i wierzymy, że jednak ponad wszelkimi sprzecznościami interesów ludzkich jest jakieś wielkie braterstwo, jest jakaś niewidzialna siła, która potrafi wstrząsnąć sumieniem ludzkim i odrodzić wiarę w miłość człowieka.

I dlatego film, który potrafił ukazać na ekranie, w przepięknej formie, w porównywalnym ujęciu, ton tak doniosły i aktualny dziś problem — musiał wzbudzić zaciekawienie całego kulturalnego świata, musiał wstrząsnąć jego opinią.

Tym arcydziełem, chwytającym wprost za gardło, wderającym się w serce, krew i mózg — jest najpiękniejsze i najpotężniejsze dzieło filmowe, jakie człowiek mógł stworzyć — „La grande illusion”, które na ekranach polskich ukazuje się p. t. „Towarzysze broni”.

Film ten, zrealizowany przez najwybitniejszego reżysera francuskiego, Jean'a Renoir, zdobył w całej Europie szereg najwyższych odznaczeń, entuzjazm i zachwyt dla wielkiej idei, jaką głosi.

Bohaterami filmu są byli oficerowie czterech wrogich armii: francuskiej, angielskiej, niemieckiej i rosyjskiej. Dzieliły ich granice, linie okopów i zasieków. Połączyła ich przelana krew, piekło obozu jeńców wojennych...

Silę sugestii i ekspresji filmu potęguje jeszcze bardziej fakt, że każdy bohater filmu mówi swym ojczystym językiem. Dialogi toczą się w czterech językach, co jest swego rodzaju rewelacyjną nowością: w angielskim, niemieckim, francuskim i rosyjskim.

Realizator filmu „La grande illusion” (Towarzysze broni) Jean Renoir należy dziś do najwybitniejszych reżyserów europejskich. Jest on stuprocentowym realistą. Realizm filmu „Towarzysze broni” potwierdza to w zupełności. Inna rzecz, że tym razem Renoir musiał

Pomnik Żydom-Łodzianom poległym w walce o niepodległość Polski

Zarząd Zw. Żyd. Inwal. Wojennych m. Łodzi i woj. łódzkiego postanowił uwiecznić pamięć Żydów poległych w walce o niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej przez wzniesienie pomnika w Łodzi.

W celu opracowania odrębnego planu i przystąpienia do realizacji tej uchwały uchwalono powołać komitet organizacyjny przy Związku

Podają powyższe do wiadomości, zarząd zwraca się do wszystkich organizacji i działaczy społecznych z apelem o poparcie powyższej akcji.

Stypendia dla młodych handlowców

W Ministerstwie Przemysłu i Handlu odbyło się pod przewodnictwem p. wice-min. M. Sokołowskiego konstytucyjne zebranie komisji stypendialnej.

Komisja ta ma za zadanie wysyłanie absolwentów uczelni handlowych na praktyki zagraniczne w przedsiębiorstwach handlu zagranicznego. Warunki, jakim powinni odpowiadać kandydaci na praktyki są następujące: 1) nieprzekraczalny wiek 25 lat, 2) znajomość przy najmniej dwu obcych języków, z czego jeden dobrze w słowie i piśmie.

Kandydatami na praktyki krajowe mogą być absolwenci liceów handlowych, administracyjnych oraz wyższych uczelni ekonomiczno-handlowych, praktyki krajowe trwać będą 6-12 miesięcy.

Kandydatami na praktyki zagraniczne będą osoby, które z wynikiem pozytywnym odbyły praktykę krajową, kontrolowaną przez Komitet Organizacji Wywozu Rady Handlu Zagranicznego; praktyki zagraniczne trwać będą 1-2 lat. Jako kryterium preferencyjne przy ocenie kandydatów przyjmować się będzie: a) ukończenie wyższej uczelni handlowej, której program studiów uwzględnia specjalnie handel zagraniczny, ukończenie Liceum Handlu Morskiego w Gdyni lub ukończenie Kursu Eksportowego, b) posiadanie umiejętności biurowych (pisanie na maszynie, stenografia itp.), c) praktyczna znajomość brzozy.

Kandydaci na praktyki mogą składać pisemne podania do Rady Handlu Zagranicznego R. P. Warszawa, ul. Wiejska 10.

Automaty kolejowe zainstalowane będą na wszystkich większych stacjach

Wkrótce zaczną działać automaty drukujące bilety kolejowe, które zainstalowane będą w kasach kolejowych na wszystkich większych stacjach. Automaty drukować będą na poczekaniu żądane przez pasażerów bilety.

Trzy nagłe zgony

Lekarz pogotowia w trzech wypadkach stwierdził wczoraj nagły zgon denatów, nie orzekając przyczyn śmierci.

W podwórzu domu przy ul. Północnej 22 zmarł nagle 75-letni Abram Garfinkel, zamieszkały przy ul. Wolborskiej Nr. 3.

W domu przy ul. Żydowskiej 19 zmarł nagle 43-letni Mordka Milewski.

Wreszcie w trzecim wypadku nagle wyzionął ducha 50-letni Stanisław Stańczak, portier fabryczny firmy Bracia Opolion przy ul. Południowej 44.

Władze we wszystkich wypadkach prowadzą dochodzenie, celem stwierdzenia przyczyny zgonów. (1)

Pożar w fabryce

Krótko po g. 2 po poł. wybuchł w szarpalni firmy Powodowski i Borówka przy ul. Pomorskiej 115, na parterze w oddziale szarpaczy pożar.

Na miejsce zjechały trzy oddziały. Jak się okazało, od iskry w szarpacu zajęła się bawelna, a od niej poczęły się palić maszyny.

Po godzinnej akcji ogień został ugaszony. Straty nie zostały narazie obliczone, nie są jednak znaczne. (1)

Student przyrzekł, że się ożeni

i w związku z tym dostawał od narzeczonej zasiłek na studia.— Gdy został lekarzem — nie dotrzymał obietnicy i zerwał z niewiastą

Sąd nie dopatrzył się w tym oszustwa

W dniu 28 sierpnia r. b. w obszernej sprawie sprawozdaniu podaliśmy to oskarżenia i przebieg rozprawy przeciwko 33-letniemu Wasyłowi Słonickiemu, doktorowi medycyny, oskarżonemu o oszustwo „matrimonialne” i skazane mu w Sądzie Okręgowym łódzkim, jako trybunale pierwszej instancji, na dwa lata więzienia, 1000 złotych grzywny i pozbawienie praw obywatelskich na lat 6.

Obronca oskarżonego, adw. Jastrzębski wniósł od tego wyroku skargę apelacyjną i wczoraj Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił wyrok sądu łódzkiego i oskarżonego lekarza całkowicie uniewinnił od winy i kary.

W świetle tych dwóch wyroków sprawa ta zasługuje na specjalną uwagę, tym bardziej, że wyrok uniewinniający jest poniekąd precedensem w tego rodzaju sytuacjach w sferach inteligencji niezwykle częstych.

Młody człowiek, zarabiający zaledwie na skromne utrzymanie, zwierza się młodej dziewczynie, z którą sympatyzuje, z którą „chodzi” nawet, że pragnąłby studiować medycynę. Dziewczyna — sama, lub przez rodziców —

podejmuje się pomagać młodzieńcowi w jego studiach. Przez szereg lat posyła mu bardzo skromne zasiłki, wystarczające jedynie do przegłodowania przez lata nauki. Ale medyk, im bliżej jest dyplomu — tym jaśniej zdaje sobie sprawę, że panny już nie kocha, czy też, że nie powinien się z nią ożenić. Oświadcza jej to wreszcie otwarcie. Oczywiście, że spotyka się z oburzeniem. Medyk jest już doktorem. Nie chce poślubić panny, która mu pomogła do tak wielkiej zmiany w jego trybie życia i w stanowisku społecznym i proponuje jej zwrot pieniędzy, ofiaruje jej nawet więcej, niż mu łącznie dała.

Młoda kobieta o niczym nie chce słyszeć. Żąda, by się z nią ożenił, by dotrzymał danego jej słowa. Wreszcie — grozi mu skargą do prokuratora.

Student i krawcowa

Tak się przedstawia ów wypadek w ramach ogólnych. Jeśli o szczegóły w danej sprawie chodzi, to rzecz działa się w Konstancynie. Dzisiejszy Dr. Wasyl Słonicki był pisarzem w owoczesnym sądzie pokoju. Młoda Stefania

Seidel — była krawcowa, córka tkacza. Gdy usłyszała od niego, że ma na całej studium tylko 450 złotych i że potrzebowałby mu było po 50 złotych miesięcznie, by się jakoś przez studencką biedę przejechać — zgłosiła gotowość wysyłania mu owych 50 złotych miesięcznie. Ale pod warunkiem, że gdy skończy uniwersytet — ożeni się z nią. Wysłała mu potem pieniądze regularnie ze swych ciężkich zarobków, chowa skrzętnie recepty i każe sobie kwitować każdą sumę, jaką mu wypłaca bezpośrednio.

Przez trzy lata po skończeniu studiów trwały pertraktacje pomiędzy doktorem i Seidlowną. Słonicki był niewzruszony i ożenić się z nią nie chciał. Wówczas dziewczyna spełniła groźbę i zgłosiła skargę do prokuratury.

Dwa wyroki

Prokuratura Sądu Okręgowego w Łodzi skargę odrzuciła, uznając, że sprawa ma charakter cywilny. Seidlowną apelowała wówczas do Sądu Apelacyjnego i dopiero wówczas został przeciwko Słonickiemu wygotowany akt oskarżenia.

Kozprawie łódzkiej przewodniczył sędzia Grzesiowski.

Oskarżony do winy się nie przyznał i wyjaśnił, że mimo, iż zdawał sobie pod koniec studiów sprawę, że nie poślubi Seidlowną, przyjmował od niej nadal pieniądze, gdyż nie chciał marnować kilku lat ciężkiej pracy i nauki. Proponował jednak z nawiazką zwrot pieniędzy i proponuje je nadal, i nie oponował zupełnie w toku procesu cywilnego, zasądzającego na rzecz Seidlowny całą sumę.

Od wyroku skazującego wniósł adw. Jastrzębski — jak wspominaliśmy — skargę apelacyjną. Sąd drugiej instancji (przewodniczący sędzia Kulikowski, referent sędzia Kawczak), podzielił wywody obrońcy. Podzielił je zresztą i prokurator Sieroszewski, gdyż po referacie rzekł się oskarżenia.

Motywy sądu

Jak wygląda zatem tego rodzaju niedotrzymanie przyrzeczenia w świetle motywów Sądu Apelacyjnego?

Ujmując rzecz zgruba, możnaby stwierdzić, że w oczach sądu jest postępek co najmniej równie nieetycznym ze strony panny, gdy sobie kosztowność wsparcia na studia zapewni przyrzeczeniem ożenku ze strony studenta jak ze strony tegoż studenta, gdy takiego przyrzeczenia udzieli.

W każdym razie tranzakcja tego rodzaju nie jest zobowiązaniem, tylko obietnicą, a niedotrzymanie obietnicy nie jest oszustwem, bo dotyczy przyszłości, w której zawsze zająć mogą okoliczności nieprzewidziane i uniemożliwiające jej dotrzymanie.

Jeśli nawet uważać, że obie strony wiązała umowa — to była to umowa o przyczynie niegodziwej, bo zmuszającej do małżeństwa, co wyklucza art. 241 prawa o małżeństwie, które nawet nie uważa za czyn za dające prawo do zniewalania drogą sądową do zawarcia małżeństwa. Małżeństwo zawarte pod przymusem byłoby nawet nieważne. W pewnej mierze raczej ona wyłudziła od niego słowo, wykorzystując jego złą sytuację materialną, a nie on wyłudził od niej, i to w ciągu tak długiego czasu, kiedy dziewczyna miała czas się namyślić — po 50 złotych miesięcznie.

Wreszcie sąd uznał, że dr. Słonicki nie popełnił oszustwa matrymonialnego już choćby dla tego, że Kodeks Karny takiego przestępstwa nie zna. Małżeństwo jest w niektórych religiach Sakramentem, jest wogóle instytucją prawa publicznego, a nie tranzakcją handlową o prywatnym charakterze komercyjnym i nie może się znaleźć w Kodeksie Karnym.

Dobrze będzie, gdy niejedni rodzice oraz młodzi ludzie wezmą te wywody sądu po rozważeniu. (g)

Na wietrze i na mrozie...

Pani była tak nieostrożna, że wyszła na miasto, nie spojrzawszy na termometr. A na dworze — niespodzianka. Mroził szczyplenie, aż miło. Miło? nie dla każdego: w cienkich skórkowych rekawczkach rączka pani marznie. Nagły skok temperatury będzie niechybnie przyczyną opierzenia. Jak się ratować przed skutkami mrozu? Nic łatwiejszego. Trzeba wstąpić do pierwszego lepszego sklepu, aptecznego i prosić o pudełko „KREMU PRAŁATÓW”. Skuteczność jego jest szybka: już po jedno-

razowym użyciu ręce opierzone i spokane wyglądają się i wybielają. Nabiorą atlasowej gładkości. Działanie tego cudownego środka sięga jeszcze dalej: palce nabrzmiały, dłoń zgrubiała i skóra „posiekana” — przychodzą szybko do normy. A kiedy minie zima, KREM PRAŁATÓW — Perfection będzie służył dalej: na pierwszą wycieczkę motorówką po Wiśle, w dzień chłodny, kiedy ostry powiew wiehu siecze bezlitośnie obnażoną dłoń sportsmenki.

Lekarz skarży o oszczerstwo

kierownika firmy chemicznej, który go pomówił o szantaż

Przed sądem grodzkim toczyła się wczoraj i została odroczone sprawa wysoce interesująca świat lekarski.

Ordynator jednego ze szpitali łódzkich dr. D. K. otrzymał w swoim czasie od fabryki chemicznej „Synerga” w Warszawie lek-preparat, z tym, że dokonał nim szeregu prób ze swymi pacjentami i rezultaty ogłosił w piśmie fachowym. Za te prace miał lekarz pobrać odpowiednie honorarium.

Kierownikiem firmy był mgr. farm. D. Duldinger, który zawarł z lekarzem umowę. Gdy już prace nad preparatem były skończone — w firmie zaszły zmiany personalne i kierownik Duldinger zo-

stał ze swego stanowiska zwolniony. Dr. D. K. zwrócił się podówczas do Duldingera z monitem o swe należności, uprzedzając, że będzie ich ewentualnie do chodził na drodze sądowej.

Duldinger uznał to postępowanie jako szantaż i powiadomił lekarza naczelnego szpitala, że ordynator postępuje niezgodnie z etyką lekarską. Urażony lekarz wystąpił wówczas przeciwko mag. Duldingerowi ze skargą o oszczerstwo.

Wczoraj sprawa została odroczone z powodu niestawiennictwa oskarżonego, którego obrońcy zapowiedzieli przeprowadzenie dowodu prawdy. (1)

Żydzi, pracujący na roli.

W całej Polsce jest 20 tysięcy gospodarstw rolnych żydowskich

Na podstawie spisu ludności z roku 1931, Wydział Ekonomiczno-Statystyczny Żydowskiego Towarzystwa „Ceka-be” opracował dane, dotyczące stanu żydowskich gospodarstw rolnych w Polsce z terenu 11 województw. Pominięte zostały województwa: śląskie, poznańskie, pomorskie, krakowskie i łódzkie.

Na terenie 11 województw w r. 1931 znajdowało się 17.165 rodzin żydowskich, których głównym źródłem dochodu było gospodarstwo rolne, względnie którzy pracowali na roli w charakterze samodzielnych rolników.

Chcąc podać ogólną liczbę gospodarstw żydowskich w całej Polsce, wymienioną na wstępie cyfrę uzupełnia się szacunkowym obliczeniem żydowskich

gospodarstw na terenie województw łódzkiego i krakowskiego z pominięciem województw zachodnich, gdzie znajduje się tylko kilkanaście gospodarstw rolnych żydowskich. W ten sposób cyfra ustala się na około 20.000, co stanowi 0,6 proc. ogólnej liczby gospodarstw rolnych w Polsce, obliczonej na 3.344.000.

Największą ilość gospodarstw żydowskich, bo aż 43,7 proc., posiada poniżej od 5 do 10 ha, 3,6 proc. od 10 do 15 ha, 2 ha, 31,5 proc. od 2 do 5 ha, 13,6 proc. 4,1 proc. od 15 do 50 ha, a tylko 3,5 proc. powyżej 50 ha.

Na ogólną liczbę 17.165 gospodarstw z opracowanych 11 województw 2811 gospodarstw, t. j. 16,3 proc., zatrudniało siły najemne.

Kronika radiowa

KONKURS ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ

Od chwili rozpisania przez Rozgłosnię Łódzką Polskiego Radia konkursu dla nowego radio słuchacza — tygodniowo napływa do Rozgłosni ok. stu odpowiedzi od nowych radiosłuchaczy, którzy spełniają zasadniczy warunek konkursu dając odpowiedź na pytanie „Dlaczego zostałem radiosłuchaczem?”

Don konkursu tego, jak wiadomo, mogą przystąpić nowi radiosłuchacze, którzy zarejestrują się 1 marca 1938 r. w jednym z łódzkich urzędów pocztowych i odpowiedzą na pytanie „Dlaczego zostałem radiosłuchaczem?”

Za najtrafniejszą odpowiedź ujętą jak najkrócej nowi zarejestrowani radiosłuchacze mogą zdobyć jedną ze stu nagród wśród których znajduje się cały szereg cennych przedmiotów, jak rowery, patfony, książeczki premiowane PKO z wkładem 60 zł, platery, nesesery, aparaty fotograficzne, komplety przyrządów na biurko, przyrządy sportowe, kosmetyki i przyrządy toaletowe, kryształki i wiele innych cennych nagród, nie wyłączając wspaniałych lampowych aparatów radiowych.

Ponadto radiosłuchacze, biorący udział w konkursie mogą zdobyć nagrodę Centrali Polskiego Radia — książeczkę oszczędnościową KKO z wkładem 1000 złotych.

Aby przystąpić do konkursu należy przesłać do Rozgłosni Łódzkiej — ul. Radwańska 70 krótką odpowiedź na pytanie konkursowe, podać nazwisko, imię, dokładny adres, zawód, numer upoważnienia radiowego Urzędu Pocztowego oraz datę rejestracji. Nagrody za najlepszą odpowiedź przyzna Komisja Sędziowska złożona z przedstawicieli Polskiego Radia i Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju.

ŚPIEWACZKA BRAZYLJSKA MARYLA DE VOLLEY I ZYGMUNT DYGAŁT PRZED MIKROFONEM.

Środa, dnia 29-go grudnia przyniesie dwa koncerty solistów o ciekawych i wartościowych programach. Pierwszy z nich o godz. 19.20 zapozna radiosłuchaczy z mało u nas znanymi pieśniami niemieckiego kompozytora ostatniej doby Maxa Schillingsa, kontynuującego niemiecką linię późnego, muzycznego romantyzmu. Ponadto w programie figurują pieśni brazylijskie. Utwory te wykona śpiewaczka brazylijska Maryla de Volley.

Drugi koncert solowy tego dnia, zasługujący na uwagę — to koncert chopinowski o godz. 21.00. Wykonawcą jego będzie pianista Zygmunt Dygałt, który obecnie przyjechał do kraju po dłuższym tournée po Anglii i Francji.

„KONTRAKT ŚLUBNY” — SŁUCHOWISKO Z ŁÓDZI

W dniu 30 grudnia o godz. 18.55 Rozgłosnia Łódzka nadaje na wszystkich stacjach polskie wesołe słuchowisko Aliny Ramsey w tłumaczeniu Anieli Zagórskiej p. t. „Kontrakt ślubny”

Udział w słuchowisku biorą artyści Teatru Miejskiego: Barbara Ludwińska, Celina Niedźwiecka, Zdzisława Życzkowska, Alina Skubniewska, Władysław Krasnowiecki, Włodzimierz Matyszkiewicz. — Reżyseruje dr. Jerzy Ronald-Bujański.

Nasz reporter zanotował:

28-letnia Cecylia Świtalska, zam. przy ul. Śródmiejskiej 100 targnęła się na swe życie, wypijając większą dawkę jodny. Po przeplukaniu żołądka lekarz pozostawił desperatkę na miejscu. Powodem zamachu samobójczego była utrata pracy.

Na chodniku ul. Gdańskiej, niedaleko zbiegu z ul. 6-go Sierpnia usiłowała odebrać sobie życie bezrobotna i bezdomna 63-letnia Marianna Jabłońska, która zażyła w zamiarze samobójczym jodny. Lekarz pogotowia skierował desperatkę do szpitala. Nieszczęśliwa przybyła ze wsi w powiecie łaskim w poszukiwaniu pracy

W mieszkaniu własnym przy ul. Kazimierskiej 8 uległa poparzeniu wskutek wybuchu nafty w butelce przy rozpalaniu ognia w piecu 20-letnia Wanda Kiercz. Na nieszczęśliwej zapaliła się odzież. Ogień ugasili domownicy, jednak sama Kierczowa doznała ciężkiego poparzenia całego ciała. Lekarz pogotowia skierował poszkodowaną do szpitala.

Przy zbiegu ulic Andrzeja i 28 p. Strz. Kan. taksówka najechała na dorożkę konną, wskutek czego dorożka została uszkodzona. Szofer zdołał zbiec. Poszkodowany dorożkarz zameldował o wypadku w policji.

Na ul. Pomorskiej pod koła dorożki dostała się 63-letnia Estera Wajsbardowa, zam. przy ul. Łagiewnickiej 8. Uległa ona złamaniu podudzia. Lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł ją w stanie osłabionym do szpitala. Dorożkarzowi spisano protokół, celem pociągnięcia go do odpowiedzialności.

Na powracającego do domu 50-letniego Stanisława Mateczaka (Jesienna 18, Stoki) napadł jakiś nieznany osobnik, który zadał mu szereg ciosów tępym narzędziem. Ciężko poturbowanego opatrzył lekarz pogotowia.

Lekarz pogotowia ratunkowego udzielił pomocy dwójce przechodniom, którzy wskutek upadku na ulicy doznały poważniejszego szwanku. Pierwszy z nich nazywa się Mendel Gent, mieszka przy ul. Jerozolimskiej 8. Uległ on złamaniu nogi. Melida Borszewska zaś, zam. przy ul. Widok 10 złamała sobie prawą nogę na ulicy Zielonej.

Związek lekarzy-rasistów rozpocznie swą działalność na terenie Łodzi po Nowym Roku

Jak wiadomo, na ostatnim walnym zgromadzeniu lekarzy obwodu łódzkiego powzięto ostateczną uchwałę likwidacji dotychczasowego ogólnego związku lekarzy. Za kilka dni, 31 b. m. związek ten przestanie istnieć już faktycznie i prawnie. W związku z tym obie grupy lekarzy — zwolennicy paragrafu aryjskiego i zwolennicy powszechności związku już przystąpili do prac, mających na celu powołanie do życia nowych organizacji.

Wczoraj wieczorem odbyło się, przy udziale kilkudziesięciu lekarzy zebranie organizacyjne oddziału łódzkiego rasistowskiego związku lekarzy. Na zebraniu wyłoniono tymczasowy zarząd z dr. dr. Smoleńskim i Janikiem na czele. Zarząd ten rozpocznie przyjmowanie człon-

ków bezpośrednio po Nowym Roku. Dopiero za dwa miesiące odbędzie się pierwsze walne zebranie nowego związku, na którym dokonany będzie wybór zarządu stałego.

Fakt organizacji nowego związku rasistowskiego wzbudził duże zainteresowanie, zarówno w kręgach lekarskich jak i społeczeństwie. Ponieważ drugi związek, powszechny, grupować będzie zarówno lekarzy chrześcijan jak i Żydów — zainteresowanie budzi, kto z lekarzy-chrześcijan zgłosi akces do związku rasistowskiego, a kto do związku powszechnego.

Komisja organizacyjna związku powszechnego również już przystąpiła do pracy i po Nowym Roku ogłosi przyjmowanie deklaracji członkowskich. (i)

List do żony zamordowanego napisany przez oszusta. — Sąd skazał Dygasa na 6 miesięcy więzienia

W nocy na 12 października r. o. został w Piątku pod Łęczycą zabity i ograbiony podróżujący handlarz — Władysław Nowicki, zamieszkały przy ul. Marysińskiej 12 w Łodzi.

Nazajutrz do żony zabitego, która już o tragicznym losie męża została powiadomiona — nadszedł list, rzekomo od Nowickiego, w którym ten donosi, że nie został zabity, a tylko ciężko poturbowany i że ubranie na nim jest całe w strzępach. Nie mogąc wyjść na miasto — ukrywa się — jak rzekomo pisał — na Widzewie i prosi o przesłanie mu stu złotych na poste restante na Widzewie

na nazwisko Argalasa.

Charakter pisma, którym był list napisany, nie pochodził z ręki Nowickiego. Wdowa tę stwierdziła i zawiadomiła policję.

Przy okienku na pocztę został ujęty 37-letni Marian Dygas, w chwili, gdy dowiadywał się o owe sto złotych.

Oskarżony o oszustwo, tłumaczył się wczoraj Dygas przed sądem, że go nieboszczyk nabrał na sto złotych, które chciał w ten sposób sobie odebrać od wdowy po nim.

Dygas — makabryczny oszust — został skazany na 6 mies. więzienia. (i)

B A L O W E DO SPORTÓW

napierśniki,
biustonosze
i całości

D. SZENBERGOWA
Piotrkowska 134, tel. 105-86.

paski,
biustonosze
—kamizelki

10 tys. zł. znaleziono w teatrze

Obywatelka ziemiska z Wileńszczyzny zostawiła cenną torebkę w teatrze warszawskim

Warszawa, 28 grudnia. W dniu wczorajszym bawiła chwilowo w Warszawie obywatelka ziemiska z Wileńszczyzny, p. Korzeniowska, zapomniała w teatrze Malickiej torebkę, która — jak się okazało — przedstawia wartość 10.000 zł.

Po przedstawieniu, gdy sala opróżniła się z publiczności, jeden z członków personelu teatru zauważył leżącą na fotelu piękną torebkę damską.

Odnosił ją niezwłocznie do sekretariatu, gdzie po dokładniejszym obejrzeniu jej stwierdzono, że ma ona cenny monogram złoty, wysadzany brylancikami.

Wewnątrz znajdowała się znaczna suma pieniędzy i bilet do Paryża oraz rapery wartościowe.

Ponieważ znaleziono też w torebce wizytówki na nazwisko Korzeniowskiej, przeto dziś rano zawiadomiono ją o znalezieniu cennej zguby.

Adw. Szumański obrońcą dr. Drobnera

Konferencja adwokata z oskarżonym w więzieniu

Kraków, 28 grudnia. W dniu wczorajszym bawił w Krakowie adw. Wacław Szumański z Warszawy, który podjął się obrony dra Bolesława Drobnera na procesie przed sądem przysięgłych w Krakowie, który rozpocznie się, jak wiadomo, w dniu 4 stycznia.

Adw. Szumański uzyskał widzenie z drem Drobnerem, którego odwiedził w więzieniu św. Michała, i odbył z nim dłuższą rozmowę, omawiając taktykę obrony. Dra Drobnera bronić będzie oprócz adw. Szumańskiego — adw. dr. Ignacy Aleksandrowicz z Krakowa.

Obrońcy 23 skazanych towarzyszy Doboszyńskiego wnieśli skargę kasacyjną do sądu Najwyższego

Kraków, 28 grudnia. Obrońcy towarzyszy Doboszyńskiego, uczestników napadu na Myślenice, skazanych w sądzie okręgowym oraz w sądzie apelacyjnym w Krakowie, wnieśli w imieniu 23 oskarżonych skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego w Warszawie.

W skardze obrońcy odwołują przede wszystkim zarzut należenia oskarżo-

nych do Związku zbrojnego pod wodzą Doboszyńskiego.

W wypadku uwzględnienia kasacji, rozprawa odbyłaby się ponownie przed sądem apelacyjnym w Krakowie, w przeciwnym zaś razie, wyrok uprawomocniłby się, a ponieważ ostatnim wyrokiem uchylono zawieszenie kary, wszyscy skazani musieli by odcierpieć karę więzienia.



TEATR POLSKI

Mimo rekordowego powodzenia Aleksander Węgierko kończy już swoją gościnę w Teatrach Łódzkich. Znakomity artysta ten wystąpi w „Tessie” już tylko dziś w środę i czwartek o godz. 8.30 wiecz. a w piątek o godz. 8-ej wiecz.

Na miejsce „Tessy” wejdzie na afisz Teatru Polskiego gościnna, osnuta na tle walk legionowych, sztuka Z. Nowakowskiego „Gałazka rozmarnu” pod reżyserią Z. Nowakowskiego.

Uwaga: W środę passe-partout nie ważne

TEATR KAMERALNY

Cegielnia 27

Dziś w środę i czwartek o godz. 8.30 wiecz. a w piątek o godz. 8 wiecz. wyborna komedia Zapolskiej „Kobieta bez skazy”.

W pełnym toku pod reżyserią dyr. Hugona Morycyńskiego pełna aktualnej ironii i przedniego dowcipu komedia Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej „Powrót mamy”.

TEATR POPULARNY

Ogroda 18

Komedia muzyczna „Rozkoszna dziewczyna” cieszy się w Teatrze Popularnym zasłużonym powodzeniem.

Wyborne widowisko to dane będzie dziś i jutro o godz. 8.15 wiecz. W piątek o godz. 8 wiecz. „Jutro pogoda”.

SYLWESTER W TEATRACH MIEJSKICH

Najmilsiej i najtaniej spędzimy Noc Sylwestrowa w Teatrach Miejskich które wystąpią z najbardziej przebojowymi sztukami bieżącego sezonu.

W Teatrze Polskim o godz. 12-ej w nocy dana będzie premiera komedii Marii Jasnorzewskiej - Pawlikowskiej „Powrót mamy” w reżyserii dyr. H. Morycyńskiego.

W Teatrze Kameralnym punktualnie o godz. 12-ej w nocy kapitalny ewenement komediowy Shawa „Pygmalion” uświetniony występem Al. Węgierki.

Teatr Popularny rozpocznie Nowy Rok nader urozmaiconym tradycyjnym „Wesołkiem”. Początek punktualnie o godz. 11.15 w nocy — Abonamenty robotnicze honorowane nie będą.

Dla bywalców Teatru w sali Geyera dany będzie o godz. 10 i 12 w nocy przepiękny „Wesołek” z udziałem ekipy komików Łódzkich Teatrów Miejskich



PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ

ŚRODA, dnia 29-go grudnia 1937 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”
6.20—6.40: Gimnastyka. 6.40—7.00: Muzyka (pl.).
7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—15.00: Muzyka operetkowa (pl.).
15.00—15.10: Literatura przez mikrofon dla wszystkich — Bolesław Prus „Lalka”. 15.10—15.27: Gra zespół Stefania Rachonia (płyty). 15.27—15.30: Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.30—15.45: Wiadomości gospodarcze. 15.45—16.00: „Chwilka pytań” — audycja dla dzieci starszych, w oprac. Wacława Frenkla. 16.00—16.15: Skrzynka językowa — prof. Witold Doroszewski. 16.15—17.00: Rndujcie się narody (Kolęda egzotyczna) audycja w opracowaniu Stanisława Roy’a w wykonaniu zespołu muzycznego, chóru chłopięcego, solistek i solistów (z Poznania).
17.00—17.15: „Kowalscy się odnaleźli” — powieść mówiona Marii Kuncewiczowej.
17.15—17.50: Recital wiolonczelowy Tadeusza Lifana.

17.50—18.00 „Podanie” — pogadanka prawnicza, wygłosi Henryk Olszewski.

18.00—18.10: Wiadomości sportowe
18.10—18.15: Wiadomości sportowe lokalne
18.15—18.40: Piosenki francuskie (płyty)
18.40—18.55: Pogadanka społeczna p. t. „Ktoś czuwa” — wygłosi Tadeusz Nowak.
18.55—19.00: Odczytanie programu
19.00—19.20: „Autorki” — humoreska Henryka Sienkiewicza (recytacja prozy).
19.20—19.35: Recital śpiewaczy Maryli von Wolley (z Wilna).
19.35—19.50: „Cieszkowski” — odczyt, wygłosi prof. Michał Sobieski (z Poznania).
19.50—20.00: Pogadanka aktualna.
20.00—20.30: Koncert w wykonaniu chóru „Harfa” z tow. zespołu instrumentalnego pod dyr. Józefa Pawłowskiego. W programie: Kolędy i pastorałki
20.30—20.45: Felieton p. t. „Naprzód czy wstecz” Witalisa Pileckiego.
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55—21.00: Pogadanka aktualna.
21.00—21.45: Koncert chopinowski w wykonaniu Zygmunta Dygata.
21.45—22.00: „Piękno mowy polskiej” — kwadrans poezji w oprac. Fr. Siedleckiego.
22.00—22.50: Koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestry Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego.
22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy, komunikat meteorologiczny.
23.00—23.30: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.25 WIEDEN: Koncert symfoniczny. Dyr. F. Weingartner.
19.30 PRAGA: „Wodnik” — opera Vomacki. (Transmisja z teatru).
19.55 BEROLIN: „Złoty krzyż” — opera Brüll.
20.45 WIEDEN: Przeboje roku ubiegłego.
21.00 MEDOLAN: Koncert symfoniczny.

GRAND-KINO

Miłość była jej przeznaczeniem...
żyła z miłości
— dla miłości

PRZEDZIWNE KŁAMSTWO

NINY PETROWNY

Reżyseria: W. TURZAŃSKI

Role główne:

ISA MIRANDA
FERNAND GRAVET

Pocz. o g. 4-ej.

Morderstwo w Kraszewie

W Kraszewie pod Łodzią, miejscowości letniskowej, dobrze znanej licznym rzeszom łodzian, w zagrodzie Mariana Siedleckiego, dokonane zostało morderstwo.

U Siedleckiego odbywała się zabawa. W pewnym momencie, gdy już wszyscy mieli w czubie, Siedlecki zwrócił się do swego gościa, Stanisława Gabary, by dał parę groszy na muzykantów. Gabara odmówił. Wywiązała się bójka i Gabara pchnął dużym nożem fińskim Siedleckiego w brzuch. Nim przybył lekarz, ranny zmarł.

Gabara ukrywał się przez kilka godzin, poczem został ujęty. (I)

CLAUDIO ARRAU W FILHARMONII

W środę, dnia 5-go stycznia wystąpi w Filharmonii z jedynym recitałem znakomity chilijski pianista Claudio Arrau. Na program koncertu złożą się utwory Mozarta, Beethovena, Schumann, Ravela, Debussy'ego i inn.

ZESPÓŁ S. NATANA W FILHARMONII

Dziś i codziennie o godz. 9-ej wiecz. występy zespołu S. Natana w komedii muzycznej Kalmanowicza p. t. „In Leben trefft alle”. — Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

Natchnione arcydzieło
reżyserii JEAN'a RENOIR

TOWARZYSZE BRONI (LA GRANDE ILLUSION)

L. THOT.

Pilot robi trudności

— Hallo!.. — zawołał konduktor samolotu w Cansas City — Dwaj panowie chcą zabrać się z nami do Lincoln!.. Czy można?..

Listonosz lotniczy Laughlan podniósł głowę.

— Zważyć! — zawołał — Mam worki pocztowe z Oklahoma i jestem przeciążony!.. Dla grubasów nie ma miejsca!..

Laughlan lubił robić trudności.

— Już zrobione! — odparł konduktor, który znał dobrze listonosza i wręczył mu kartkę: — „J. P. Crowler 79 kilo. Józef R. Roth 80 kilo”.

Laughlan zerknął na kartkę i skinął głową.

— Można zabrać! — mruknął — Ale szybko!

Obydwaj mężczyźni wcisnęli się do wnętrza samolotu. Nie mieli ze sobą żadnego bagażu.

W pół godziny potem samolot zbliżał się do Nebraska. Nad Tuxedo zapaliła się czerwona lampka przy głośniku. Laughlan przyłożył ucho.

— Fanie pilocie!.. Ładować!.. Natychmiast ładować! — wrzeszczał zdenerwowany głos. — Crowler zastrzelił się!..

Laughlan gwizdnął ostro i zmienił położenie przekładni. Gdy dwupłatowiec zbliżył się do ziemi, prawe skrzydło zawadziło o coś i rozległ się trzask. Laughlan wyskoczył pierwszy, by zbadać uszkodzenie maszyny. Z hangaru wyskoczyło kilka osób.

— Poczę z Cansas przeladować! — zawołał w ich stronę — Dać nową maszynę do Lincoln, moja ma defekt!.. Sprowadź inspektora policji i lekarza!.. Szybko!

Na noszach sprowadzono Crowlera do biura lotniskowego. W lewej ręce ścisnął wielki, ciężki rewolwer. Na lewej skroni widoczny był ciemno obra-

nowany otwór rany. Lekarz zsunął swój melonik w tył głowy i nachylił się nad Crowlerem.

— Oczywiście, nie żyje... — mruknął — Strzał z rewolweru wielkiego kalibru...

— Colt, 38... — odparł inspektor Lake, wskazując na broń, leżącą na stole. — Małkut? — mruknął dalej lekarz i porównał lewą rękę Crowlera z prawą.

Lake sięgnął po portfel zmarłego, leżący obok rewolweru. Przeglądał kartki, studiując charakter pisma. Z jednej z przegródek wyciągnął złożony arkusik papieru i drgnął. Lekarz podniósł się z podłogi.

— Wygląda na samobójstwo... Bieg kuli, pozycja głowy, obramowania rany — wszystko jak powinno być... — Lekarz zawahał się.

— A więc, doktorze? — zapytał Lake.

— Well... Wyraz twarzy powinien być inny... to prawda... Twarz jest nazbyt spokojna, a poza tym oczy były zamknięte nim padł strzał. Wygląda jak gdyby spał...

— Sądę, że nie ma w tym nic dziwnego, skoro samobójca zamknął oczy... Chciał na ślepo przejść w zaświaty!.. — Możliwe...

— Tu jest list, wyjęty z jego portfela: — „Kończę ze sobą, po co żyć?.. To jest bezcelowe... I jego podpis. A więc, doktorze?

— Podpis zgadza się?

— Mam wrażenie, że tak... Każę jeszcze dokładnie zbadać, ale sądę, że jest okay!

— Dobrze, w takim razie powiadam: — samobójstwo.

— Mr. Roth!.. — zwrócił się inspektor do drugiego pasażera, szczupłego, spokojnie wyglądającego młodzieńca z

Wspólnik Al Capone'a ujęty w Warszawie

Niezwykła „kariera” przestępcza Ejchenbauma, którego znają policje całego świata

Warszawa, 28 grudnia.

Policja warszawska dokonała w dniu dzisiejszym niezwykle sensacyjnego aresztowania. W rece jej wpadł niejaki Mayer Ejchenbaum, międzynarodowy włamywacz, którego „kariera” jest wręcz niesamowita.

Ejchenbaum urodził się w Paryżu,

gdzie rodzice jego, ludzie zamożni, prowadzili wielki dom handlowy. Młody Ejchenbaum otrzymał staranne wychowanie. Włada on kilku językami.

Po pewnym czasie Ejchenbaum, będąc w Paryżu, wszedł w kontakt ze światem przestępczym. Uciekł następnie do Antwerpii i tam dokonał kilku poważnych włamań, po czym przeniósł

się do Ameryki. Należał tam do bandy Al Capone'a.

Po pewnym czasie Ejchenbaum, czując, że traci grunt pod nogami powrócił do Europy. Grasuje z kolei w Monte Carlo, Berlinie i wreszcie wraca do kraju.

Ostatnio przychwycono go na okradzeniu magazynu firmy „Pluton”. Stwierdzono, że Ejchenbaum poszukiwany jest listami gończymi przez policję belgijską, francuską i niemiecką.

Minister J. Beck protektorem

międzynarodowego turnieju szachowego w Łodzi

Donieśliśmy niedawno o międzynarodowym turnieju szachowym w Łodzi, planowanym z okazji 35-letniego jubileuszu Łódzkiego Towarzystwa Zwolenników Gry Szachowej. Jak informuje nas prezes Ł. T. Z. G. Sz. p. Weinreich, przygotowania do turnieju są w pełnym toku. Termin otwarcia turnieju oraz uroczystości jubileuszowych klubu został ustalony na dzień 20 marca 1938 r. Lista zaproszonych mistrzów zagranicznych przedstawia się następująco: Paweł Keres, jeden z najznakomitszych mistrzów współczesnych i champion Estonii, Vasja Pirc, 3-krotny mistrz Jugosławii, zdobywca wysokich nagród w wielu międzynarodowych turniejach szachowych. VI. Petrovs, zwycięzca wielkiego turnieju w Kemmeri b. r., w którym m. inn. wyprzedził Aliechina, Keres i Fina, mistrz Łotwy, Gideon Stahlberg, mistrz Szwecji, uczestnik turnieju w Juracie. Jan Foltys, znany mistrz czechosłowacki, Laos Steiner, kilkakrotnie mistrz Węgier zdobywca 5 nagród na 1. międzynarod. w turnieju w Łodzi przed 2 laty i G. Thomas, 2-krotny mistrz brytyjski.

Polsko w tym turnieju mają reprezentować dr. S. Tartakower, 2-krotny

mistrz, stale zamieszkały w Paryżu, D. Przepiórka, mistrz Polski 1926 r., Paulin Frydman, Najdori i A. Wojciechowski — wszyscy z Warszawy i elita łódzka w składzie — J. Appel, T. Regedziński, J. Kolski i E. Gerstenfeld.

Z mistrzów zagranicznych niepewnym narazie wydaje się być udział Keres i Petrovs, wszyscy zaś pozostali nadesłali już oficjalny akces do turnieju. Z mistrzów krajowych — ma Najdori przeszkody natury zawodowej. Również udział seniora mistrzów polskich D. Przepiórki stoi jeszcze pod znakiem zapytania i zostanie wyjaśniony w najbliższym czasie. Niezależnie od tego, zapowiada się turniej na jedną z czołowych imprez szachowych 1938 r. Turniej będzie miał bogate szaty zewnętrzne.

Honorowy protektorat nad turniejem zgodził się objąć p. minister spraw zagranicznych Józef Beck, a w skład komitetu honorowego wejdzie cały szereg znanych osobistości z dziedziny życia politycznego i społecznego. Przypuszczalnie będą w komitecie honorowym reprezentowani również konsulowie krajów, biorących udział w turnieju.

CASINO

Pocz. 4, 6, 8, 10

ROBERT TAYLOR
i ELEANOR POWELL

w najweselszej komedii muzycznej p.t.

ZACZEŁO SIĘ W POCIĄGU

Ceny niższe na wszyst. seanse od 1.09 zł.

Nagroda Mussoliniego za... dwudzieste dziecko

RZYM, 28 grudnia.

(PAT) Mussolini, dowiedziawszy się, że pewna włosianka nazwiskiem Elena Lavista, urodziła dwudzieste dziecko, przesłał jej 3.000 lirów oraz nakazał gubernatorowi Rzymu zapewnić jej mężowi dobrze płatne stanowisko i komfortowe mieszkanie dla całej rodziny.

Gubernator Rzymu natychmiast spełnił rozkaz.

JUŻ WKRÓTCE na ekranie
Kina „CASINO”

cienną linią wąsików nad górną wargą — Więc pan powiada, że pan bardzo mało znał pana Crowlera i nie pan o nim nie wie... Ale powiedz nam pan, jak to było!

— Spotkaliśmy się w hallu lotniskowym w Cansas City. Crowler mówił mi, że spieszy się bardzo do Lincoln, ja niżej odparłem ditto. Wszczeliśmy pertraktacje co do przyjęcia nas przez samolot lotniczy i pertraktacje nasze uwięzione zostały pomyślnym skutkiem. Potem wypiliśmy w barze kilka kieliszków Dry Martini...

Lekarz pochylił się nad trupem, przyłożył nos do jego nawpół rozchylonych ust i przytaknął głową.

— Crowler — ciągnął dalej Mr. Roth — był bardzo zdenerwowany i pilnie więcej niż ja. Wsiadliśmy do samolotu trochę zamroczeni. Zaraz zasnąłem. Sądzilem, że on uczyni to samo. Nagle zbudził mnie huk.

— Mr. Laughlan! — zwrócił się inspektor do pilota — Czy słyszał pan wystrzał?

— Nie! — odparł Laughlan — Nie mogłem słyszeć... Nie mogłem również widzieć co się za mną dzieje, gdyż miałem przed sobą worki z Oklahoma!

Lake skinął głową i spojrzał na trupa.

— Rewolwer jest duży, nosił go chyba w kieszeni palta. Czy pan to zauważył, Mr. Roth?

— Skoro pan mnie o to pyta więc powiem szczerze, iż od razu wydawało mi się, że dźwiga coś ciężkiego w kieszeni palta...

— Czy pan ma broń?..

— Nie... Po co?

Lekarz poprawił kapelusz na głowie i podniósł się.

— Dziękuję panu, doktorze... — rzekł Lake — Pan mi już jest niepotrzebny. Pan mi przysłał pisemny raport, dobrze?.. Zaraz zawiadomię Cansas-City i prześluchanie u sędziego śledczego odbędzie się jutro przed południem...

Lekarz przyłożył dwa palce do kapelusza i oddalił się. Laughlan oświadczył, że musi obejrzeć nową maszynę wyszedł za nim.

— Panie inspektorze — rzekł Roth — Laughlan zaraz odjeżdża, a ja muszę dziś jeszcze być w Lincoln!.. Jutro zgłoszę się do sędziego śledczego... Dobrze?

— Dobrze... — odparł Lake, zajęty spisywaniem protokołu — Ale, Mr. Roth, policja w Lincoln zostanie powiadomiona, że pan jutro ma się stawić u sędziego śledczego w Cansas City.

— Dobrze — zawołał Roth i wybiegł z biura.

— Hallo! — zawołał konduktor z Tuxedo — Dwaj panowie chcą zabrać się do Lincoln!.. Czy można?..

Laughlan podniósł głowę.

— Zważyć!.. — zawołał — Mam worki pocztowe z Oklahoma i jestem przeciążony!.. Dla grubasów nie ma miejsca!

Laughlan lubił robić trudności. Konduktor wręczył mu kartkę: — „Ernest Wright 75 kilo, Józef R. Roth 79 kilo”. Laughlan spojrział na kartkę i drgnął. Siegnął do kieszeni kurtki i wyciągnął taką samą kartkę z Cansas City, na której widniał napis: — „Józef R. Roth 80 kilo”. Laughlan pokiwał głową i zawrócił do biura.

— Panie inspektorze — rzekł — Mr. Roth w drodze z Cansas do tego miejsca stracił całe kilo... Śmieszne, prawda?.. Czy pozwoli pan zważyć nieboszczyka?

Lake pokiwał głową, ale kazał wreszcie sprowadzić wagę. Crowler ważył 79 kilo.

— W porządku! — rzekł Laughlan — Ale przecie rewolwer też odbył tę podróż!.. On waży akurat kilo!.. To znaczy, że ten rewolwer miał w swej kieszeni nie Crowler, lecz Mr. Roth, prawda?..

Lake otworzył szybko drzwi.

— Mr. Roth!.. Pan pozwoli na chwilę!..

Tłum. — LU.

Waluty w r. 1937

Od dłuższego czasu rok 1937 był pierwszym rokiem stosunkowego spokoju walutowego w świecie.

Wśród walut miarodajnych jedyną która doznała poważnych zmian kursowych, był francuski frank. Na początku tego roku oscylował koło setki za funt szterlingów. Ten nowy parytet t. zw. parytet Bluma miał niedługi żywot. Na początku rządów Chautemps'a — w czerwcu — frank zniżkował do 130. Wreszcie jesienią nastąpiła nowa dewaluacja franka — do poziomu około stu pięćdziesięciu za funt szterling. Od tego czasu kurs franka wykazuje zupełnie zadawalającą stałość.

Wzajemny parytet dolara i funta pozostał w ciągu całego roku niezmienny. Odchylenia w dół i w górę nie przekraczały paru procentów.

Niewątpliwie rok 1937 był rokiem intensywnej współpracy „funduszy walutowych“ trzech państw porozumienia walutowego. W rok 1938-my wszystkie te trzy państwa, t. j. Francja, Anglia i Stany Zjednoczone wstępują z walutami zrównoważonymi. Zrównoważonymi — wzajemnie, wedle równi niewątpliwie uzgodnionej w myśl umowy waszyngtońskiej.

Z walut bloku przeciwnego — włoska nie wykazywała większych zmian. Niemiecka, pomimo pogłosek o możliwości oficjalnej dewaluacji w związku z odejściem Schachta z ministerstwa gospodarki — zachowała swą, że tak powiemy, stabilizację dwuznaczną.

Waluty „neutralne“, utrzymały się w równowadze kompletnej. Obaj towarzysze dewaluacji franka francuskiego z zeszłego roku — to jest frank szwajcarski i floren — w tym roku zachowywali się całkiem biernie wobec ruchów franka. Zdaje się, że obie te waluty zakończyły narazie swą karierę dewaluacyjną. Bardziej chwiejna natomiast była helga.

Dwaj satelici funta szterlinga, t. j. obie korony skandynawskie wykazały zupełną stałość kursów, chociaż w Szwecji, jak wiadomo, rozważano możliwość pewnych odchyleń wyrównawczych.

W Europie środkowej — stan nominalnej stałości wykazywał szyling austriacki. Ucichły też zupełnie wersje o możliwości dalszej, uzupełniającej, dewaluacji czeskiej.

Pod koniec roku — Europa została natomiast zaalarmowana — dość zresztą mełnymi — wiadomościami o niepokoju walutowym (związany z przewrotem politycznym) w Brazylii. Oczywiście refleksy bezpośrednie rewolucyjno-politycznych i gospodarczych tamtejszych są tak dobrze jak żadne w Europie. Ale pamiętają wszyscy, że światowy kryzys 1930 roku zaczął się podobnymi objawami na dalekim kontynencie południowo-europejskim. Stąd niepokój.

Dalsza wyżka cen we Włoszech

Ministerstwo korporacji we Włoszech zaawizowało o dalszym wzroście cen cukru o 45 cent. na kg. tak, że w detalu kosztuje on obecnie zamiast 6 lirów 15 cent., — 6 lirów 60 cent. za kg. Cena ta obowiązuje do 30 września 1939 roku. Jednocześnie podwyższona została przedpłata pism periodycznych o 20 procent.

Ustawy i rozporządzenia

Ukazał się Nr. 87 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 29 grudnia r. b., w którym m. in. opublikowane zostały następujące

ROZPORZĄDZENIA

o charakterze gospodarczym:
rozp. ministra skarbu z dnia 23-go listopada r. b. o ustaleniu wysokości opłaty za nadzór nad zakładami ubezpieczeń za okres budżetowy 1936/37 (poz. 625);

rozp. ministra skarbu z dnia 15 grudnia r. b. o najwyższych granicach odsetek od wkładów i innych lokat pieniężnych w komunalnych kasach oszczędności i spółdzielniach (poz. 626).

„Biały sezon“ w przemyśle łódzkim

Przygotowania do sezonu letniego. — Pierwsze kolekcje i pierwsze transakcje

Przemyśl bawełniany znajduje się obecnie w pełni sezonu „białych towarów“. Zaczął się on już w połowie grudnia, ale jak dotąd rozmiary sprzedaży białych tkanin są więcej niż skromne. Ponieważ sezon przedświąteczny, który w roku bież. wypadł tak słabo, jest zwykle okresem dobrego zbytu dla białych towarów, przeto w kołach handlu i produkcji panują bardzo sceptyczne nastroje, co do przebiegu „białej kampanii“. Sfery zainteresowane przypuszczają, że rozmiary zbytu białych towarów w sezonie tegorocznym w najlepszym razie osiągną tylko poziom zeszłoroczny.

Wobec pesymistycznych przewidywań co do przebiegu kampanii białej w

przemyśle bawełnianym nie wszystkie firmy produkujące te gatunki tkanin urządziły w roku bież. białe tygodnie.

Zaznaczyć należy, że rozmiary produkcji białych tkanin były w roku bież. skromne, przemysł bowiem wobec słabego przebiegu sezonu zimowego ograniczył swe dyspozycje wytwórcze w zakresie białych tkanin, to też ogólne rozmiary białych towarów wyprodukowanych w bież. sezonie stanowczo nie przekraczają kwot zeszłorocznych.

Ceny białych towarów są w roku bież. nawet nieco niższe niż w roku ub., gdyż producenci pod wpływem ogólnej tendencji poszli na pewne ustępstwa w tym dziale.

Jednocześnie z białym sezonem pro-

ważone były w przemyśle bawełnianym przygotowania do sezonu letniego. Większość fabryk ma już gotowe kolekcje na sezon letni. Kolekcje te zostały przedłożone już najpoważniejszym odbiorcom celem zorientowania się w poglądach kupiectwa, jak również celem ewent. uzyskania zamówień. Na razie kolekcje te nie ukazały się jeszcze na rynku i zapewne przed połową stycznia na rynek nie wyjdą, to też trudno jest w chwili obecnej ustalić, jakie nowości będą zawierały.

Jako pewien znamieny szczegół odnośnie kolekcji letnich podać możemy, iż wiele fabryk bawełnianych, podobnie jak i wełnianych, lansować zamierza na letni sezon wzory oparte na modelach angielskich i szkockich, t. zw. kraty, które w roku bież. pojawiły się na rynku krajowym w skromnym jedynie zakresie w tkaninach wełnianych i miały wcale dobry zbyt. Wobec przychylnego przyjęcia „krat“ przez rynek znaleźć mają one bardzo szerokie zastosowanie w bież. sezonie również i w tkaninach bawełnianych ubraniowych, jak i bieliźnianych, pyjamowych i t. d. naturalnie w różnych odmianach.

Jak dotąd zamówienia większych hurtowników, którzy robią transakcje przed sezonem, na towar letni są dość ograniczone, mniejsze niż w roku ub. o tej porze. Przypisać to należy przewidywaniom kupiectwa, że sezon zimowy w roku bież. zostanie w handlu później zakończony i co za tym idzie kampania letnia zacznie się również z pewnym opóźnieniem.

Nie bez wpływu na skromne rozmiary zawartych transakcji letnim towarem pozostał pesymizm rynku, spowodowany niepomysłnym przebiegiem sezonu letniego i dość słabym — zimowe-

go. Przypuszczalnie jednak w pierwszej połowie stycznia rozmiary transakcji między hurtownikami a przemysłem wzrosną wydatnie. (w)

Kalendarzyk podatkowy na styczeń

W styczniu 1938 r. płatne są następujące podatki:

1) do dnia 5 stycznia — podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawców energii w czasie od 16 do 31 grudnia 1937 r.; do dnia 20 stycznia tenże podatek, pobrany w czasie od 1 do 15 stycznia 1938 roku;

2) do dnia 7 stycznia — podatek dochodowy od uposażeń służbowych i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych w grudniu 1937 roku;

3) do dnia 25 stycznia — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1937 w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w grudniu 1937 r. — przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przemysłowe I—V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia;

4) od dnia 25 stycznia — zaliczka kwartalna na podatek przemysłowy od obrotu w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w ubiegłym kwartale (październik — grudzień 1937 r.) — przez płatników, niewymienionych wyżej w p. 3. prowadzących prawidłowe księgi handlowe. Ponadto płatne są w styczniu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem również w styczniu 1938 roku.

Zwyżka papierów w okresie świątecznym

W związku z końcem roku należy oczekiwać przejściowego osłabienia tendencji

Okres świąteczny przyniósł dalszą zwyżkę notowań papierów wartościowych, pomimo, iż w związku ze zbliżającym się końcem roku wzrósł popyt na gotówkę i tym samym wzrosła nieco podaż papierów.

W stosunku do notowań z ostatniego przed świętami zebrania giełdowego, t. j. z dn. 23 b. m., notowania wczorajsze wykazują wszędzie większą lub mniejszą zwyżkę.

Najmocniej stosunkowo zwyżkowały papiery państwowe. Kurs 4 i pół proc. poź. wewnętrznej podniósł się z 63.50 do 65.25, t. j. o 175 punktów, poź. inwestycyjnej w I em. z 78.50 do 80.00, t. j. o 150 punktów i w II em. z 78.00 do 79.50, t. j. również o 150 punktów.

Zwyżka pozostałych pożyczek była już nieco mniejsza. Poź. konwersyjna podniosła się z 67.25 do 67.75, a więc o

50 punktów, poź. konsolidacyjna z 66.75 do 67.50. Notowania dolarówki utrzymują się bez większych zmian w granicach 42.50.

Kurs listów zastawnych podniósł się o 25 — 75 punktów. 5 proc. L. Z. m. Warszawy z r. 1933 zwyżkowały z 69.50 do 69.75, 5 proc. L. Z. m. Łodzi z r. 1933 z 62.00 do 62.75.

Akcje również wykazały zwyżkę w granicach 25—100 punktów. Transakcje Bankiem Polskim rozpoczęto wczoraj przy kursie 114.25, t. j. o 125 punktów wyższym niż w dniu 23 b. m., jednakże pod koniec zebrania giełdowego notowania obniżyły się do 113.25. Być może, iż jest to pierwszy objaw pewnego osłabienia tendencji, jakiego należałoby oczekiwać w związku z ułtimem roku. (—)

Wydział przemysłu przetwórczego

Reorganizacja departamentu przemysłowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu

W związku z reorganizacją departamentu przemysłu i rzemiosła w Min. Przemysłu i Handlu Ministerstwo powołało dotychczasowego naczelnika wydziału przemysłowego województwa krakowskiego, p. Wyroda do centrali na stanowisko inspektora.

Jednocześnie naczelnikiem wydziału rzemiosła w Ministerstwie Przemysłu i Handlu został mianowany radca wydziału administracyjno-prawnego minister-

stwa p. dr. Władysław Scwiński.

Poza tym w związku z reorganizacją departamentu przemysłu i rzemiosła w M. P. i H. wydział wytwórczości przemysłowej został słuźowany z wydziałem polityki przemysłowej, jako wydział przemysłu przetwórczego. Na czele tego wydziału stanął dotychczasowy naczelnik wydziału polityki przemysłowej p. Stefan Konopski.

Ostatni termin odroczeń podatkowych

Do 31 marca można spłacać zaległości na warunkach ulgowych

Przypomnieć należy, iż z dniem 31 marca 1938 upływa termin odroczenia zaległości podatkowych, objętych ulgami na podstawie rozporządzenia ministra skarbu z dnia 15 kwietnia 1935 roku o ulgach w spłacie zaległości podatkowych.

Przypomnienie tej daty jest tym bardziej wskazane, iż związany jest z nią szereg innych terminów, których przeoczenie spowodować może utratę praw do ulg.

Określone powyższym rozporządzeniem ulgi mają zastosowanie do zaległości w podatkach państwowych, gruntowym, przemysłowym od obrotu, dochodowym (dział I), od nieruchomości, lokali, od placów budowlanych i wojskowym, wraz z dodatkami państwowymi samorządowymi.

Ułgi te przewidywały szereg skreśleń i umorzeń zaległości, powstałych przed 1 kwietnia 1933 w miarę spłacania ich w latach następnych. Poza tym zaległości nie umorzone w ogóle lub tyl-

ko częściowo, a pochodzące z okresów przed 1 kwietnia 1933 oraz pochodzące z roku budżetowego 1933-34 odroczone zostały do dnia 31 marca 1938, o ile płatnik uiszczył w roku budżetowym 1934-35 równowartość przypisanego mu w tym roku podatku i w latach budżetowych 1935-36, 1936-37 i 1937-38 były dobrowolnie uiszczane, przepisywane mu w tych latach podatki.

Zaległości odroczone mogą być spłacone w okresie odroczenia na warunkach bardzo dogodnych, gdyż wpłaty dokonane do dnia 31 marca 1938 roku na poczet tych zaległości pokrywają zaległość w stosunku 150 proc. (np. wpłata 100 zł. pokrywa 150 zł. zaległości), ponadto zaś powodują umorzenie odsetek przypadających od uiszczonych w ten sposób zaległości aż po dzień wpłaty.

Zaznaczyć przy tym należy, że wpłaty te mogą być dokonywane obligacjami 6 proc. pożyczki wewnętrznej (Narodowej) oraz 5 proc. pożyczki konwersyjnej z r. 1924.

Giełda pieniężna

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja była utrzymana przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 293.45, Bruksela 89.55, Helsingfors 11.67, Londyn 26.36, N. York 5.27.25, N. Jork kabel 5.27.63, Oslo 132.45, Paryż 17.94, Praga 18.53, Sztokholm 135.95, Zurich 122.05. Bank Polski płacił: za dolary amerykańskie 5.25, kanadyjskie 5.24 i pół, floreny holenderskie 292.45, franki francuskie 17.69, szwajcarskie 121.55, belgi 89.30, funty angielskie 26.27, palestyńskie 25.95, guldeny gdańskie 99.80, korony czeskie 17.30, duńskie 117.15, norweskie 131.80, szwedzkie 135.30, liry włoskie 21, szylingi austr. 98.20, marki fińskie 11.25, marki niemieckie 112, marki niem. srebrne 120.

AKCJE. Dla akcji tendencja była słabsza przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 114.25—113.25, Cukier 36.25, Węgiel 30, Lilpopy 62.25—61.50, Modrzejów 13.50, Ostrowieckie 54.60, Starachowice 36—35.25, Haberbusch 49.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była również słabsza, a to w związku z realizacją zysków. Obrotów większych dokonano: 4 i pół proc. wewnętrzna 4 i pół proc. listami ziemskimi. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 80, II em. 79.50, 4 proc. dolarowa 42.50, 4 proc. konsolidacyjna 67.75—67.50, drobne odcinki 66.75—66.25, 5 proc. konwersyjna 67.75, 4 i pół proc. wewnętrzna 65.25, 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 63.50, 5 proc. Warszawy stare 70.50, 5 proc. Warszawy z 1933 r. 69.50, 5 proc. Radomia z 1933 r. 54.25, 6 proc. obligacje W-wy VIII i IX emisja 69.50. W obrotach pozagiełdowych. Rudzki 11—10.60—10.75, Żyrardów 60, 5 proc. Łodzi z 1933 r. 62.25, 3 proc. państwowa renta ziemiska 54, odcinki po 500 zł. 58, po 100 zł. 64.50—65.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: poz. inwestycyjna I-sza emisja 80.00, poz. inwestycyjna II-ga em. 79.50, dolarówka 43.00, poz. wewnętrzna 65.25, poz. konsolidacyjna grube 68.50—68.00, poz. konsolidacyjna drobne 67.00—66.50, 5 proc. L. Z. m. Łodzi, seria IX-ta 65.50—65.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi, seria X-ta 63.00—62.50, Bank Polski 114.50—114.00. Kolej Elektryczna Łódzka 575.00 — 570.00. Tendencja mocna.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 23.50—23.75, pszenica 29.25—29.50, pszenica zbierana 28.25—29.00, makuch liny miejscowy 21.00—22.50, słoma żytnia prasowana 7.75—8.25, słoma pszenas prasowana 7.25—7.75, siano węgierskie 12.00. Reszta notowań bez zmiany.

NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 27-go grudnia 1937 roku.
NOWY JORK: Loco 8.42, styczeń 8.21, luty 8.26, marzec 8.32, kwiecień 8.34, maj 8.37, czerwiec 8.39, lipiec 8.42, sierpień 8.45, wrzesień 8.43, październik 8.51, listopad 8.52, grudzień 8.54.
NOWY ORLEAN: Loco 8.53, styczeń 8.29—8.31, marzec 8.43, maj 8.49, lipiec 8.54, październik 8.61, grudzień 8.64—66.
Wszystkie pozostałe giełdy nieczynne.

Losowanie pożyczek miejskich

Miasto przystępuje do spłaty swych zobowiązań

W nadchodzący piątek, 31 b. m. odbędzie się pierwsze, oczekiwane z dużym zainteresowaniem, losowanie pożyczek miejskich. Jest to pierwszy etap spłaty przez miasto tych zobowiązań, które zaciągnięte zostały jeszcze w latach, w czasie wojny i w pierwszych latach po wojnie.

Długie lata trwały starania posiadaczy obligacji miejskich z lat 1915—16 oraz 1916—22, nim zarząd miejski przystąpił do ich konwersji i zamiany pożyczek markowych na złotowe. Kolejno odkładana była ta sprawa przez magistrat z lat 1924—27 oraz magistrat 1927—32, aż wreszcie zarząd miejski zdecydował się w części bodaj wyrównać krzywdę ludzi, którzy w krytycznych chwilach dla miasta przyszli samorządowi z pomocą. Pożyczki z lat 1915—16 skonwertowane zostały na obligacje 5-procentowe, zaś z lat 1916—22 — na obligacje 6-procentowe.

Pierwsze losowanie odbędzie się w sali konferencyjnej zarządu miejskiego, przy Pl. Wolności 14 o godz. 9 rano, w obecności notariusza Okszy-Strzeleckiego. Losowanie jest publiczne. Mogą nań przybyć wszyscy posiadacze obligacji.

Jak nas informują, wylosowane będą następujące obligacje 6-procentowe: 37 sztuk po 1000 złotych, 93 sztuki po 500 zł., 111 sztuk po 200 zł., 111 sztuk po 100 zł. i 129 sztuk po 50 zł. Ogółem wylosowanych będzie 481 obligacji na łącz-

Nowa konstytucja w Irlandii

Szefem państwa będzie prezydent. — Król angielski reprezentuje tylko Irlandię na zewnątrz

Dublin, 28 grudnia. (Irlandia), zamiast dotychczas używanej nazwy „Wolne państwo Irlandii”. Nazwa „Eire” symbolizuje dążenie do zjednoczenia całej Irlandii. W związku z tym prasa irlandzka podkreśla, że chodzi tu zwłaszcza o północną Irlandię z ludnością, liczącą 1 milion, która, jak wiadomo, przyłączona jest do W. Brytanii.

Niemcy odwołują mecz hokejowy z Polską

obawiając się przegranej i kompromitacji

Katowice, 28 grudnia. (Pat) — We wtorek Niemiecki Zw. Hokejowy telefonicznie odwołał zapowiedziany na 8 stycznia międzypaństwowy mecz hokejowy Polska-Niemcy w Katowicach. O swej decyzji Niemiecki Związek Hokejowy zawiadomił prezesa Śląskiego Okręgu Zw. Hokeja na lodzie, motywując odmowę tym, że Niemcy nie dysponują w tym czasie silną drużyną, któraby mogła bez ryzyka rozegrać mecz z Polską.

Maruszczyński w matni

Pierścień policyjny zacięsnia się

Kielce, 28 grudnia. (PAT) Pierścień gestych patroli policyjnych, biorących udział w obławie na zbiegłym bandytę Maruszczyńskiego, zaczyna zacięśniać się wokół powiatu radomskiego.

Wszystkie możliwe drogi ucieczki za myka długi pierścień policyjny tak, że ucho dzi za rzecz niemożliwą, aby krwawy

Zderzenie 2 statków zagranicznych w Gdyni

Sąd morski ustali, kto ponosi winę

Gdynia, 28 grudnia. Dziś w godzinach rannych u wyjścia z portu gdyńskiego nastąpiło zderzenie dwóch statków zagranicznych, mianowicie S/S „Aktynii” i S/S „Lydi”. Jak się dowiadujemy, oba statki są nieco uszkodzone, bardziej ucierpiał przy tym statek armatora szwedzkiego, „Lidia”, który ma rozpruć lewą burzę.

Według zdobytych informacji, jeden ze statków wychodził z portu bez pilota i usiłował wyminąć u wyjścia drugi równocześnie wychodzący statek. Wi-

docznie manewr ten nie udał się i nastąpiło zderzenie.

Kto ponosi winę zderzenia ustali sąd morski w Gdyni. Wypadków z załogą nie było.

Wnuk W. I. II zareczył się

z córką w.ks. Cyryla, pretendenta do tronu rosyjskiego

Berlin, 28 grudnia. Ks. Ludwik Ferdynand pruski, drugi syn kronprinza i wnuk b. cesarza Wilhelma, zareczył się z młodszą córką pretendenta do tronu rosyjskiego w. ks. Cyryla, ks. Kira.

Zostanie to oficjalnie ogłoszone po uzyskaniu zgody na małżeństwo głowy dynastii Hohenzollernów, t. j. b. cesarza Wilhelma II, a więc w najbliższych dniach.

Ks. Ludwik Ferdynand jest uważany przez monarchistów niemieckich za kandydata na tron cesarski, ponieważ jego starszy brat, ks. Wilhelm na skutek morganatycznego małżeństwa z p. Salviati zrezygnował ze swych praw.

Ks. Ludwik urodził się 19 listopada 1907 r. Jest on porucznikiem rezerwy lotnictwa. Przed kilku laty ks. Ludwik Ferdynand bawił w Ameryce, gdzie pracował w zakładach Forda.

Ostatni termin nabywania świadectw przemysłowych

upływa w piątek. — Do 1 stycznia urzędy skarbowe rozpoczną kontrolę

Warszawa, 28 grudnia. (PAT) Z dn. 31 grudnia 1937 r. upływa ostateczny termin nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na 1938 r. przez właścicieli przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych oraz osoby, wykonywujące zajęcia przemysłowe.

Zaraz po dn. 1 stycznia urzędy skarbowe rozpoczną kontrolę, czy wszyscy obowiązani do tego właściwe świadectwa przemysłowe nabyli. Winni prowadzenia przedsiębiorstw bez świadectw lub za niewłaściwymi świadectwami, będą pociągani do odpowiedzialności karnej z art. 178 ordynacji podatkowej, kto

ry przewiduje karę grzywny do wysokości trzykrotnej należności za świadectwo przemysłowe. Ponadto wszyscy, nabywając świadectwa po dniu 1 stycznia będą płacili odsetki zwłoki od 1 stycznia.

Również z dn. 31 grudnia upływa ostateczny termin składania podań o ulgowe świadectwa przemysłowe na r. 1938 dla przedsiębiorstw, istniejących w 1937 r.

Wszelkich informacji w sprawie nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych, jak i w sprawie ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych, udzielają urzędy skarbowe.

Lekka poprawa w branży konfekcyjnej

Obroty nieco się zwiększyły, wypłacalność uległa polepszeniu

Sytuacja przemysłu konfekcyjnego uległa ostatnio pewnej lekkiej poprawie, która dość wyraźnie dała się zaobserwować w większości działów wytwórczości konfekcyjnej. Na ogół biorąc, obroty przedsiębiorstw konfekcyjnych, a zwłaszcza w działach takich, jak odzieżowy i bielizniany, trykotażowy, kape-lusznicy, obuwnia skórzanego, krawa-tów, utrzymywały się mniej więcej na poziomie analogicznego okresu, roku u-

biegłego. W obuwia gumowym również nastąpiła pewna poprawa, lecz mimo to obroty przedsiębiorstw tego działu nie osiągnęły poziomu zeszłorocznego.

Wraz z pewnym ożywieniem (zwłaszcza w sprzedaży detalicznej), spowodowanym zresztą głównie zmianą warunków atmosferycznych, nastąpiła poprawa w zakresie wypłacalności odbiorców.

Przez usuwanie krzywd społecznych — do jedności i siły narodowej

KONSUM
PRZY WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE S.A.

Rokicińska 54

WIELOTYSIĘCZNE

zresze klientów
podziwiają nasze

NISKIE CENY

Dojazd tramwajami 10 i 16

Korzystaj z okazji, przekonaj się osobiście o do broci, wielkim wyborze i nader niskich cenach artykułów sprzedawanych w Konsumie.

GABINET KOSMETYKI LECZNICZEJ
I TOALETOWEJ.

Z. SZWALBE

dyplom Uniwersytecki
POWRÓCIŁA.
MONIUSZKI 1. tel. 27-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery,
usuwanie bezpowrotnie i bez śladów
szpecących włosów.
Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz.

LEKARZ - DENTYSTA

F. Kopełowska
Piotrkowska 8

Telefon 232-55
Przyjmuje od 10-1 i od 3-7 ej.

DR. MED.

JAN POLAK

CHOROBY WEWNĘTRZNE
I ALERGICZNE

ul. Nawrot 7

TEL. 164 21
godz. przyjęć 5-7.

GRUZIKA PŁUC

jest zniechęcająca i eurocznie, nie ro-
bicie różnicy dla pici, wicku i stanu
pociągają bardzo wiele ofiar.
Przy zwalczaniu chorób płuc-
nych, bronchitów, grypy,
uporczywego męczącego kaszlu itp.,
stosuj pp. lekarze

BALSAM TRIKOLAN-AGE

który ułatwiając wydzielanie się płu-
czy, usuwa kaszel, wzmacnia organizm
i samopoczucie chorego, oraz powie-
sza waga ciała. Do nabycia w Aptekach

DR.

Łucja MAKOWER

choroby weneryczne i skórne leczenie
wrzodów

Al. Kościuszki 13, tel. 232-43
przyjmuje od 8-11 i od 5-8.

DR. MED.
L. NITECKI

SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENE-
RYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
Nawrot 32. Tel. 213-16

przyjmuje od 8-9.30 rano
i od 5.30-9 wiecz.
W niedzielę i święta od 9-12 w poł.

DR. MED.

S. Kryńska

Chor. skórne i weneryczne
(kobiety i dzieci)

Sienkiewicza 34 tel. 146-11
przyjmuje od 12-2 i od 3-4 pp.

Dr. JERZY GOTLIB

Choroby wewnętrzne
SPEC. CHOR. SERCA
POWRÓCIŁ

ul. Legionów 9, tel. 260-72
Godz. przyjęć 5-7 pp.

DR. MED.

WOŁKOWYSKI

Specjalista chorób wenerycznych,
seksualnych i skórnych.

CEGIELNIANA 11

Telefon 238-02

Przyjmuje od 8-12 i od 4-9 w nie-
dziele i święta od 9-1.

Już się ukazał

Już się ukazał

„Ilustrowany Kalendarz Światowy”

na rok 1938

Prognozy i przepowiednie na rok 1938. — Legendy chińskie, japońskie, asyryjskie. Humoreski i opowiadania. — Sensacyjna nowela sportowa. — Cykl niesamowitych opowieści. — Projekt interesującej reformy w obliczaniu czasu. — Obrazki z współczesnej Airyki. — Reportaże z Hiszpanii i z Dalekiego Wschodu. — Jak powstała gazeta? — Wiedza tajemna hinduskich fakirów. — Jak zrobić własny radiodobrytnik? — Recepta na długowieczność. — Niesamowite przygody nurków. — Nowa taryfa pocztowa. — Spis jarmarków z uwzględnieniem nowego podziału administracyjnego Polski. — Dane statystyczne o Polsce i o wszystkich państwach świata. — Miary i wagi. — Film specjalny z Patem i Patachonem. — Nieprzebrana kopalnia delfinów.

Do nabycia w każdym kiosku gazetowym

Cena egzemplarza — 1 złoty

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl § 83 rozp. Rady Min. z dnia 25.6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. p. 580) 14 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że w celu uregulowania należności 14 Urzędu Skarbowego w Łodzi i in. wierzyteli w podanych poniżej terminach i pod wskazanym adresem odbędzie się sprzedaż z licytacji Behagen Jozef Aron m. Tuszyń, żyto 5 mtr. cena szac. 100. — zł., otręby 13.5 mtr. zł. 168.75, owies 16.05 mtr. zł. 320. — 31.12.37 1 termin Daube Ryszard i Paulina, gm. Czarnocin maj. Szybczyce, pszenica w stertach 4 sterty cena szac. zł. 5.000. —, żyto w stertach 2 sterty zł. 2000. — owies w stertach 2 sterty zł. 2000. — 11.1. 1938 1 termin Daube Paulina gm. Czarnocin m. Szybczyce, żyto w słomie 100 korcy cena szac. zł. 2.000. —, radio lamp. „Marconi” 1 szt. — zł. 100. —, krowy 4 szt. — zł. 600. —, krowy dojne rasowe, konie 3-letnie, 4-letnie i klacze 10-13 lat, (robocze, kare, kasztan) 7 szt. — zł. 1.050. —, zegar pokojowy i 2 kredensy — zł. 200. — stół rozsuwany i 10 krzesel krytych skóra — zł. 150. —, pszenica 2 mtr. — zł. 40. — 11.1. 38 1 termin Kopańska Helena, Kruszów, drewno, rączki rolnicze do drenowania 11/2 — 100.000 szt. cena szac. zł. 4.000. —, świnię tuczoną 2 szt. — zł. 80. — krowa rasowa 1 szt. — zł. 100. — 11.1. 38 1 termin. Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji.

Kierownik Urzędu Skarbowego ST. RADOWICKI

DR. MED.

S. LEWIN

CHOR. WEWNĘTRZNE

przeprowadził się na ul.

LIPOWA 6a

(Al. 1 Maja 28) telefon 1924-3

przyjmuje od 4-6 wieczór.

Dr. HELLER

SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENE-
RYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
Traugutta 8, tel. 179-89

przyjmuje od 8-11 i od 4-8
w niedzielę i święta 10-1.

DR. JERZY

Tenenbaum

ordynuje przez zime

na Wiśniowej - Górze

w pensjonacie sanatoryjnym

p. Fallowej

DR. MED.

Niewiażski

POWRÓCIŁ.

Specj. chor. wenerycznych, skórnych
i seksualnych.

Andrzeja 5, tel. 159-40

Przyjm. od 8-11 rano i od 5-9.

w niedzielę i święta 9-12.

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRAN-
CUSKIEGO — gruntownie udzielam.
Gramatyka, literatura, konwersacja,
handlowa korespondencja, tel. 262-71
w godzinach 2-3.

Dr. MED.

Al. Kopełowski

Piotrkowska 8

przyjmuje od godz. 1.30-2.30 i od
godz. 7-8
telefon 232-55.

Przebieg od **BÓLU GŁOWY**
KOWALSKINA

PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY I KATARZE

**NA NADCHODZĄCY
KARNAWAŁ**

przyjmuje wieczorki, zabawy,
imprezy. Pierwszorzędna orkie-
stra, między instrumentami 2
białe harmonie, refreny śpiewane
przez refrenistkę, ceny przy-
stępne, Łódź, Jędrzeja 20, n. 22.

Srōdborów

Pełnokomfortowe pokoje, utrzymanie,
woda bieżąca, ciepła i zimna, Kuchnia
rytualna. Al. Szwoleżerów, willa Kur-
deja, tel. 54-41. 15-2

DRZWI

OKNA uizczelnam
nietymczynie filcem sy-
stemem zagranicznym L. TENCER,
6 cief. 205-27. Prwałość długoletnia.

Lokale

ZŁ. 140 KWARTALNIE 2 pokoje z ku-
chnią i wygodami.

ZŁ. 232 KWARTALNIE 3 pokoje z ku-
chnią i wygodami.

4-5-6-cio POKOJE umeblowane (gar-
son'ery), od zł. 20. „Zenit”, Piotrkow-
ska 82, tel. 260-25.

LUKSUSOWE mieszkania 2, 3 pokojo-
we i kuchnie, centralne ogrzewanie,
hale. Także pokoje pojedyncze —
Anszlady 3, oglądać od 11-2. 29

JATKA — doskonały punkt bez kon-
kurencji na mięso z uboju mechanicz-
nego i suteryna do wynajęcia. Wiado-
mość: Gdańska 31a, m. 4. 29

POKÓJ umeblowany w centrum mia-
sta dla pana — do wynajęcia, telefon
222-08 w godzinach 2-4. 29

DO WYNAJĘCIA umeblowany pokój
z centralnym ogrzewaniem. Do obej-
rzenia w dni parzyste do 11 rano,
nieparzyste od 3-6, Gdańska 56, m. 8. 29

POKÓJ frontowy, słoneczny, ładnie
umeblowany z niekrepującym weł-
ściem, z używalnością telefonu — do
wynajęcia od zaraz — dla pana. Wiado-
mość: tel. 106-69, ul. Główna Nr. 5, m. 15. 29

BEZDIETNE pracujące małżeństwo
poszukuje 2 pokoi umeblowanych
przy rodzinie. Oferty pod „Od zaraz”
do Administracji. 29

POKÓJ elegancko umeblowany, nie-
krepujący oddam zaraz. Wiado-
mość: Wólczańska 43, m. 35. 29

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wy-
godami z utrzymaniem lub bez 1-2
osób do wynajęcia. Piotrkowska 117,
m. 40. 29

3 POKOJE z kuchnią, wszelkie wygo-
dy, wyremontowane, nowy dom do
wynajęcia, Południowa 42, u gospodar-
dza. 29

Posady

BUCHALTER - bilansista zaprowadza
księgi, bilanse, wypłaty fabr., poszuki-
je pracy na godz. E. Marjameczyn,
Dobroczyków 26. 30

FRYZJER damski zdolny potrzebny
od zaraz na stałe ul. Piotrkowska
Nr. 67 (pasaż Casino). 29

BUCHALTER - bilansista z wielolet-
nią praktyką ma wolne godziny. Bi-
lansie i prowadzenie ksiąg handlowych
z gwarancją uznania przez władze
Skarbowe. Oferty sub: „Rutynowany”
do „Republiki”. 30

PANNA (izr.) do dziecka na godzinę
popołudniową poszukiwana. Oferty
pod „Inteligentna” do adm. Republiki.

Nauka i wychowanie

**FRANCUSKI
JEZYK**

najnowsza skrō-
cona metoda nau-
czania, gramaty-
ka, literatura, kon-
wersacja.

**AKCENT
PARYSKI**

tel. 262-70

od 7-9 w.

M. ROZENBLUM, Angielski, francuski

Srōdmiejska 7, m. 11, tel. 151-47 (9-
10 godz.). 29

UDZIELA

lekcyj gry

fortepianowej

(moskiewskie kon-
serwatorium), o-
raz francuskiego
po kilkuletnim po-
bycie w Paryżu,
G. ZURWICZ-
TYLLEROWA
Aleje 1-go Maja
9 m. 6. 29

Uzdrowska

KRYNICA — tel. 360. Pełnokomforto-
wy pensjonat „Hanka” czynny. Za-
rząd Luby Swabryńskiej. 29

ZAKOPANE „Świt” komfortowy pen-
sjonat pod Zarządem F. Grubart, M.
Rubinsteinowej przyjmuje zgłoszenia,
telef. 14-55. 29

Rozmaite

KUPIE motocykl 100 używany w do-
brym stanie. Oferty składać w Adm.
„Expressu” sub „Ch. D.” 29

NOWOOTWORZONA wypożyczalnia
sukien ślubnych i balowych, najnow-
sze fasony Al. 1-go Maja 32, front,
parter Flapanowa. 29

PIERWSZORZĘDNY interes cukierni-
czy w centrum Łodzi do odstąpienia.
Zgłoszenia do Administracji pod
„Occasion” 29

DUŻA kancelaria adwokacka na pro-
wincji w Małopolsce przyjmie apli-
kanta, Zgłoszenia „Kaucja” do Admi-
nistracji. 29

MAJSTER farbiarski z kapitałem zł.
5.000. — jako spółnik do dobrego przed-
siębiorstwa poszukiwany. Zgłoszenia
pod „Egzystencja” 29

WSPÓLNIA 10.000 zł. poszukuję ce-
lem powiększenia obrotu znany sklep
jubilerski. Oferty „Pewność”. 29

ZAGUBIONO portfel zawierający do-
wód osobisty, nazwisko Alter Leder-
man, różne notatki bezwartościowe.
Upraszam o zwrot za wynagrodze-
niem pod adresem B-cia Ber, Cegiel-
niana 1. 29

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji: 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Poczta — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi: zł. 4. — za odnoszenie do domu
40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową
w Polsce zł. 5. — „Republika” i „Ex-
press” w Łodzi z odnoszeniem do domu
zł. 7. — miesięcznie
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na
4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na
stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubi-
nowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25. — Drobne za słowo 15 gr. najmniej
zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyj-
nym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabe-
laryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane,
o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu
tygodnia od ukazania się pierwszego
ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu
się drugiego z rzędu ogłoszenia tej sa-
mej treści co pierwsze — Omyłki, które
zasadniczo nie zmieniają treści ogłosze-
nia nie upoważniają do żądania zwrotu
zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.